

MOŻEMY ZWYCIEŻYĆ W MILWAUKEE!

J. GRUNWALD WYBRANY BYĆ MOŻE KONROLEREM MIASTA

Stanowisko Kontrolera piastowane było przez Polaków i teraz powinno być obsadzone przez tego Związkowca

Polonia milwaucka, która zawsze przodowała innym koloniom polskim pod względem wyrobienia politycznego, staje do wyborów w przyszły wtorek, 2go kwietnia, aby wybrać naszego rodaka-związkowca, Jana L. Grunwalda, na kontrolera miejskiego.

Urząd ten od r. 1890 piastowali kolejno: Roman Czerwiński, Piotr Pawiński, ojciec obecnego podszeryfa Karola Pawińskiego, August M. Gawin, a ostatnio przez 22 lata śp. Ludwik M. Kotecki.

Pan Grunwald ma indorsację Federacji Progresywnej i Polskiego Komitetu Obywatelskiego i w prawyborach otrzymał przeszło 50,000 głosów. Dwa lata temu prokurator Steffes otrzymał w prawyborach 25,000 głosów, a w wyborach pociągnął 106,000 głosów i przy solidarnym poparciu Polaków został wybrany. To samo może się powtórzyć w przyszły wtorek, jeżeli Polacy skupią swe głosy na p. Grunwalda.

Kim jest nasz kandydat na kontrolera miejskiego? Jest to człowiek w średnim wieku, urodzony i wychowany w Milwaukee, posiada wyższe wykształcenie, mówi i pisze płynnie po polsku i po angielsku, i pod każdym względem nadaje się na urząd kontrolera miejskiego.

Pan Grunwald dał się poznać szerszemu ogółowi jako sekretarz kongresmana Kleczki, jako redaktor "Kurjera Polskiego", jako działacz w naszym życiu organizacyjnym i obywatelskim, i jako urzędnik miejski.

Dla miasta zaczął pracować w r. 1927, otrzymując najwyższy stopień w egzaminie. Jako członek sztabu miejskiej komisji gruntowej, zajmował się pracą publicystyczną. Napisał broszurkę wydaną na koszt miasta, wydrukowaną w 10,000 egzemplarzy, w której opisał korzyści aneksacji obszarów podmiejskich i konsolidacji urzędów.

W r. 1929 p. Grunwald zdał egzamin na kierownika biblioteki miejskiej w ratuszu, która obsługuje poszczególne wydziały miejskie. Ponieważ on jeden tylko przeszedł w egzaminie, a prawo wymaga, że musi być przynajmniej trzech kandydatów na listę, zarządzono ponowne egzamina, aby zakwalifikować dodatkowych kandydatów.

W tym czasie Mayor Hoan ofiarował p. Grunwaldowi posadę specjalnego sekretarza w jego biurze, z tą samą pensją, i on się na to zgodził, chociaż nigdy nie był i nie jest socjalistą.

Na stanowisku sekretarza majora p. Grunwald w ciągu dziesięciu lat zapoznał się wszechstronnie ze sprawami administracji miejskiej. Przewadził badania w rozmaitych



J. GRUNWALD

kwestjach wchodzących w zakres działalności majora, zastępował majora w komisjach miejskich, na zgromadzeniach publicznych i w innych czynnościach urzędowych, i nabrał szerokiego doświadczenia odnośnie gospodarki miejskiej. Właściwie ma kwalifikacje i zdolności na kontrolera miejskiego, i na tym stanowisku przyniósłby nam chlubę.

Jako doradca majora p. Grunwald przyczynił się do zamianowania wielu Polaków i Polek na różne posady miejskie. Z polskimi interesantami zawsze postąpił w sposób przychylny, i nigdy nie zapierał się swej narodowości — owszem, na każdym kroku czynił zabiegi, aby się naszej sprawie przysłużył.

Jako kandydat na kontrolera p. Grunwald ubiega się przeciw obecnemu kontrolerowi, Williamowi H. Wendt'owi, który przez wiele lat był deputowanym kontrolera Koteckiego. Po śmierci Koteckiego Wendt zajął jego miejsce, lecz nie zamierzał Polaka jako swego deputowanego, chociaż obiecał, że to uczyni.

Wobec tego, że urząd kontrolera niejaką tradycją należy się Polakom, wybór p. Grunwalda przy solidarnym poparciu polskich wyborców da nam jeden z czterech głównych urzędów w administracji miejskiej i przywróci nam placówkę w ratuszu, którą innorodowcy przyznawali Polakom.

Wybory miejskie są bezpartyjne. Każdy może głosować na p. Grunwalda bez względu na różnice polityczne. Zresztą, kontroler jest urzędnikiem ściśle administracyjnym i z polityką niema prawie nic do czynienia. Znamy p. Grunwalda i wiemy, że możemy w zupełności na nim polegać, więc złączmy się wszyscy, republikanie, demokraci, progresywni i socjaliści, i głosujmy na niego solidarnie. Jednością sił, zwyciężymy!

Kim jest Jan L. Grunwald? Urodził się w Milwaukee, liczy lat 43.

Kształcił się w szkołach parafialnych Św. Jadwigi i Św. Kazimierza.

Uczęszczał do szkoły wyższej North Division i ukończył kurs dziennikarstwa na uniwersytecie Marquette.

W młodym wieku był milwauckim korespondentem Dz. Związkowego.

Przez 11 lat pracował w redakcji Kurjera, jako reporter, redaktor miejski i redaktor naczelny.

Przez dwa lata był sekretarzem kongresmana Jana C. Kleczki w Washingtonie.

W r. 1922 ubiegał się o urząd kongresmana i o mało go byliby wybrani, pomimo iż liczył wówczas zaledwie 26 lat.

Przez trzy lata zatrudniony

NA SUPERWIZORA

W 11tym dystrykcie obejmującym 11tą i 24tą wardę, nominację na superwizora otrzymał młody, zdolny nasz rodak Jerome S. Wróblewski. Nominat ten, po wnieciu dostać stuprocentowe poparcie wszystkich obywateli polskiego pochodzenia w tym dystrykcie.

JEROME S. WRÓBLEWSKI

Polskich głosów w tym dystrykcie jest co najmniej 75 procent. Superwizorem powinien być nasz rodak. Możemy bardzo łatwo wybrać Wróblewskiego i w ten sposób zdobyć nowe stanowisko w Radzie Powiatowej. Rada powiatowa kontroluje akcję zapomogową w powiecie, jak też i ogromny system parków powiatowych i przeprowadza najwięcej robót zapomogowych WPA. Wróblewski w Radzie Powiatowej od dać mógłby społeczeństwu wielkie usługi i napewno odda. Wróblewski, gdy będzie wybrany zabiegał będzie o zmianę systemu zapomogowego, tak aby każda rodzina dostawała asygnyaty do sąsiedniego grosernika, a nie potrzebowała "jeździć z wózkami" do stacji zapomogowych.

Był w miejskiej komisji gruntowej, a od r. 1930 piastuje urząd sekretarza majora Hoana.

Do Związku Nar. Pol. wstąpił w r. 1920 jako jeden z założycieli Tow. Milwaukee, grupy 2159. Był pierwszym sekretarzem grupy.

Przez dwa lata był sekretarzem Rady Obywatelskiej, a drugie dwa lata sekretarzem Centralnego Komitetu im. K. Pułaskiego.

Był członkiem dyrekcji pomnika Pułaskiego, a obecnie jest czynnym w dyrekcji Centralnego Komitetu Ratunkowego.

W r. 1931 Cenzor F. X. Światlik zamianował go swym pierwszym sekretarzem. Jego ojciec, p. Stefan Grunwald, od 18tu lat jest prezesem Towarzystwa Patriotycznego, najstarszej grupy związkowej w Milwaukee, a jego dzieci należą do wydziału małoletnich przy tej grupie.

Mieszka pn. 1824 E. Nock st. w dzielnicy Bay View.

Wzywamy Do Głosowania

RODACY! ZWIĄZKOWCY I ZWIĄZKOWCZYNI!

We wtorek, 2go kwietnia udajemy się do budek wyborczych, aby zdać egzamin z naszej dojrzałości obywatelskiej.

Udajemy się, aby głosować i wybrać na urzędy tych kandydatów, których naszym zdaniem najlepiej swymi kwalifikacjami i zdolnością odpowiadają urzędowi o które się ubiegają.

Będziemy w pierwszej mierze głosowali na tych, których indorsowaliśmy, których Gmina Nr. 8 ZNP, i inne organizacje polskie a między innymi i Komitet Obywatelski — którego jesteśmy częścią składową — indorsowały i swemu członkostwu do głosowania poleciły.

Indorsowaliśmy następujących i z tym obowiązkiem naszym jest na nich głosować:

- JAN GRUNWALD — na Kontrolera Miasta.
- LEONARD C. FONS — na Sędziego Okr. Filia Nr. 3
- JAN KLECZKA — na Sędziego Okręgowego.
- WALTER MATTISON — na rzecznika miejskiego.
- JOSEPH KRUEGER — na Skarbnika Miejskiego.
- JAN SCHULTZ — na Aldermana 11tej Wardy.
- KLEMENS MICHALSKI — na Aldermana 12 Wardy.
- WŁADYSŁAW POCIECHA — na Aldermana 8 Wardy.
- LEON SZYMAŃSKI — na Radnego Powiat. 5 Dystr.
- JEROME WRÓBLEWSKI — na Radnego Pow. z 13 Dys.
- E. KRZYWKOWSKI — na Rzecznika miejskiego w Cudahy.
- MAKS. BARCZAK — na Aldermana w West Allis.
- JAN KOWALEWSKI — na przewodniczącego zarządu Town of Lake.

To są kandydaci przez nas indorsowani i dlatego apelujemy do całego uświadomionego Obywatelstwa polskiego, aby na nich we wtorek głosowali.

- Za Komitet Polityczny Gminy Nr. 8 ZNP: S. NASTAŁ, W. PRZYBYLSKI, B. JACHOWICZ, S. STEFAŃSKI, J. MUNIA i J. ZEMBRZUSKI.
- Za Komitet Obywatelski: J. GRONCZEWSKI, B. KLUCZYŃSKA, J. FRANCIKOWSKI, E. WIŃSKI i F. KEMPIŃSKI.

"Dziennik Związkowy" Służy Dobrej Sprawie!

Dostajecie, drodzy Związkowcy i Związkowczynie, specjalny numer naszego dziennika, który na wieść, że w Milwaukee w okresie wyborów miejskich otworzyła się szansa dla kandydatów nominatów polskiego pochodzenia tym wysiłkiem wydanym przez nas, przyczynić się do ich zwycięstwa.

Numer ten jest jednym więcej dowodem, że Związek Narodowy

Polski właściwie pracuje na niwie narodowej, jakoteż nie zapomina o potrzebie wysiłków dla większej osłony obywateli naszego pochodzenia w tutejszym życiu społecznym i politycznym.

Doceniając nasze wysiłki dla Waszego dobra, Bracia Związkowcy, powiniście dla swojej organizacji intensywnie pracować i czytać swoje pismo, które bogate w liczne dodatki i część poświęconę naszym troskom i radościom możecie nabywać w każdą sobotę w polskich aptekach.

L. C. FONS POWINIEN DOSTAĆ WSZYSTKIE POLSKIE GŁOSY

NA SUPERWIZORA



LEON A. SZYMAŃSKI

W 5tym dystrykcie, obejmującym wardy 5tą i 8mą, stanowisko superwizora chlubnie piastował przez jeden termin nasz rodak, czynny w życiu społecznym na Polonii, Leon A. Szymański. Obecnie dostał on ponowną nominację i dla dobra ogółu powinien być wybrany. Wszystkie polskie głosy powinny się skupić w 5tym dystrykcie na Leonie A. Szymańskim. Utrzymajmy tę, tak ważną placówkę w rękach Polaka!

Szymański ma innorodowego oponenta.

Wieczornica Związkowa Na Fundusz Ratunkowy

Staraniem Gminy Nr. 8my ZNP, odbędzie się w tę niedzielę wieczorem w sali Kościusko wielki program artystyczny, na który złoży się występy śpiewacze, taneczne, sceniczne wyjętek z operki "Polonaise", jednaktowa sztuka p. t. "W Szponach Bolszewika" oraz występ chóru "Echo".

Cały dochód z niedzielnej afery będzie przeznaczony na Fundusz Ratunkowy dla Polski, więc żaden Związkowiec czy Związkowczynie nie powinni pominąć tej świetnej okazji przyczynienia się do poparcia drogiej nam sprawy.

Po programie odbędzie się uczna zabawa taneczna przy dźwiękach doskonałej orkiestry. Bufet obficie zaopatrzone w trunki, piwo i przekąski i cała ta wielka afery odbędzie się pojutrze t. j. w niedzielę wieczorem w sali Kościusko.

Zdolny i zasłużony ten nasz Rodak będzie sprawiedliwym Sędzią Okręgowym Filii 3ciej

Polonia milwaucka, która ma bardzo wiele wyrobienia politycznego i której synowie pierwsi sięgali po wyższe stanowiska w świecie politycznym, zdobywali te stanowiska i piastowali je chlubnie, ma obecnie, w nadchodzących wyborach wspaniałą sposobność powiększenia naszego stanu posiadania w życiu publicznym, przez wybór młodego, zdolnego i już wiele zasłużonego w dziedzinie prawodawstwa, adwokata Leonarda C. Fonsa, Sędzią Okręgowym Filii Nr. 3ciej w powiecie Milwaukee.

Mecenas Leonard C. Fons uzyskał nominację na Sędzięgo w ostatnich prawyborach, pociągając olbrzymią większość głosów zwłaszcza w dystryktach, zamieszkiwanych przez ludzi pracy. Mecenas Fons jest jednym z najwięcej popularnych kandydatów w tej kampanii wyborczej.



LEONARD C. FONS

Przez swoją popularność p. Fonsa jest jego wysoka erudycja, doświadczenie prawne, oraz świetny rekord służby publicznej, kiedy to, jako senator stanowy, zyskał sobie reputację szampiona ustaw reform prawnych dla dobra obywateli stanu Wisconsin.

On to bowiem, wtedy jeszcze jako młodzieniec w trzydziestym roku życia, stanął na czele senatu stanowego i przedłożył lub przeforsował 22 ustawy dotyczące dobra publicznego. Już wtedy wroźono młodemu senatorowi wielką przyszłość, gdyż wszystkie bile i reformy posiadały daleko idące plany. Już wtedy młody senator oświadczył publicznie, że we wszystkich zatargach społeczno-prawnych stanie po stronie praw ludzkości, przeciw prawom prywatnej własności.

Idąc zaś w myśl tych zasad ludzkości niejednokrotnie spotkał się z potężną opozycją osób uprzywilejowanych, ogromnych korporacji i trustów, ale to go bynajmniej nie zniechęciło, ba nawet przeciwnie — zachęciło go do pracy dla dobra ogółu. Tak w legislaturze stanowej, jak również w kołach politycznych, pan Fons zyskał

7) Fons pomógł przeprowadzić prawo o asekuracji dla bezrobotnych w fabrykach.

8) Fons przedłożył i pomógł uchwalić prawo ograniczające ściągania dalszych opłat od zabranych posiadłości; prawo to znane jest ogólnie jako "deficiency judgment".

9) Fons był pierwszym, który przedłożył i żądał uchwalenia prawa, na mocy którego każdy zdrowy i zdolny do pracy obywatel powinien otrzymać pracę i zapłatę odpowiednią na utrzymanie rodziny.

Kim jest Leonard C. Fons? Leonard C. Fons urodził się i wychował na Polonii, na południowej stronie miasta. Tu uczęszczał do szkół parafialnych, a następnie do wyższych i uniwersytetu Marquette, który chlubnie ukończył. Na dalsze studia prawne udał się następnie na uniwersytet Georgetown, w Waszyngtonie, który również chlubnie ukończył.

Pan Fons jest synem Ludwika Fonsa, znanego finansisty w Milwaukee. Jako prawnik, dał się poznać ze spraw, które prowadził w interesie stanu Wisconsin przeciw ogromnym korporacjom. Praktykuje on prawo we wszystkich sądach, a do sądu Stanów Zjednoczonych został przyjęty osobiście przez przewodniczącego najwyższego sądu federalnego, Charlesa E. Hughesa.

W Stowarzyszeniu adwokatów milwauckich jest on przewodniczącym komitetu dla sprawy legislatury. Do niedawna zaś był specjalnym doradcą stanowego prokuratora.

Co się tyczy platformy sędziego okręgowego, p. Fons powiedział: "Prawa i sądy powinny funkcjonować w celu dobra ludzkości i opieki przywilejów człowieka. Tepek dokonac można tylko wtedy, kiedy nastąpi kooperacja wszystkich galezi naszego rządu, to jest ustawodawczego, wykonawczego i sądowniczego".

ALDERMANI — NOMINACI NA PONOWNY WYBÓR

NOMINAT 8-EJ WARDY



WALTER POCIECHA

W 8mej wardzie, która w znacznej większości jest polską wardą, nominowany został na aldermana kandydat farmersko-robotniczej Federacji, brat Związkowca Walter Pocięcha. Pan Pocięcha był i jest czynny w ruchu robotniczym, szczególnie w unii fryzjerskiej. Pocięcha liczy 55 lat, jest żonaty i jest ojcem siedmiorga dzieci. Przy solidarnym poparciu Polonii z 8mej wardy Pocięcha może powiększyć grono polskich aldermanów w Radzie miejskiej.



ROBERT LANDOWSKI

Kilkakrotnie alderman 13tej wardy i kandydat do ponownego wyboru, odznaczył się w czasie swego urzędowania walką o oszczędną gospodarkę miejską i pracą dla dobra wardy.

Jego to zabiegom zawdzięczać należy, że miasto zaoszczędziło 750,000 dolarów przy zakupie starych fabryk Illinois Steel Co.

Jest Związkowcem, sprawami polskimi się interesuje i bierze udział we wszystkich pozycjach Polonii na północnej stronie miasta.



KLEMENS MICHALSKI

Były poseł stanowej legislatury i obecny alderman dwunastej wardy, odznaczył się zawsze energią we wszystkich wystąpieniach w Radzie Miejskiej, często narażając się na gniew partyjnych oponentów.

Zdobył sobie wielką popularność w wardzie przez usługę i uprzejme traktowanie interesantów, jak i przez branie udziału we wszystkich polskich imprezach i przedsięwzięciach. Jest członkiem kilku polskich organizacji, a między innymi i Zw. Nar. Pol.



JAN SCHULTZ

Alderman Jedenastej wardy i kandydat do ponownego wyboru, cieszy się wielkim zaufaniem i popularnością w kołach obywateli swojej wardy.

Podczas swego urzędowania w Radzie Miejskiej zastąpił jako nieustraszonego bojownika prawa ludzi pracujących, w których obronie zawsze stawał. Może służyć za wzór usłużności i uprzejmości, jak i czynnego wspierania wszelkich imprez i poczynań obywatelstwa polskiego.



JAN KALUPA

Alderman Czternastej wardy i kandydat do ponownego wyboru, śmiało ubiega się o ponowny wybór, opierając się na swoim rekordzie zdobytym podczas pierwszego czteroletniego terminu.

Kalupa zabiegał szczególnie o ulepszenia na południowej stronie miasta i o zniesienie krwawej krzyżówki kolejowej przy polskim cmentarzu.

Zabiegał on również o stworzenie centralnego dworca kolejowego na południowej stronie miasta.



STANISŁAW CYBULSKI

Najmłodszy z polskich aldermanów, ale nie ustępujący im w energii gdy chodzi o walkę w interesie wardy, jak i całego miasta, ma cały legion przyjaciół, których zdołał pozyskać podczas swego urzędowania jako alderman Dwudziestej czwartej wardy i w sprawowaniu swej profesji adwokackiej.

Był i jest nadzwyczajnym w kołach młodzieży, jest członkiem kilku polskich organizacji i towarzystw i był pierwszym prezesem najmłodszej grupy związkowej Tow. "Patria".

Środkowy New York i Wschodnia Kanada Odkopują Się z Śniegu

Na Niektórych Drogach Jeszcze Leżą Zasypane Śnieżne Do 20 Stóp Wysokie

Syracuse, N. Y., 29 marca. (UP). — Środkowy New York i wschodnia Kanada rozpoczęły odkopywanie się z mas śniegu, jakie spadły na nie w ostatniej wielkiej śnieżnicy, która była największą tej zimy.

Padający od ubiegłego piątku gęsty śnieg i wielkie wiatry nasypały olbrzymie, niemożliwe nawet dla plugów śnieżnych do przebycia zasypane śnieżne w wielu wypadkach na 30 stóp wysokie, powstrzymując zupełnie ruch kołowy na drogach i wciągając w siebie setki opuszczonych samochodów, o kupancy których szukali schronienia na farmach. Wiele miejscowości zostało odciętych od źródeł ich dostaw żywności.

Większość z ważniejszych dróg już została oczyszczona,

lecz drogi farmerskie jeszcze są całkowicie zawałone i niemożliwe do przebycia. Części wiejskie w Ontario są izolowane zupełnie od miast i niekiedy grozi brak żywności i opału.

Wraz z ostatnim spadkiem śniegu w New Yorku, opad całej tej zimy wynosi 107,5 cali, co jest największym opadem od roku 1904, gdy opad ówczesnej zimy wynosił 112 cali.

Zalagali drogi w stanie New Yorku mają najwięcej roboty i najcięższe zadanie z uprzątnięciem mas śniegu z Cherry Valley Turnpike, na wschód od Skenateles i na wzgórzach poza Pompey. Około piętnaście dróg w tej okolicy jest całkowicie zablokowanych zaspami na 20 do 30 stóp wysokimi.

Zwłoki Pilota i Dwóch Pasażerów Znalezione w Rozbitym Samolocie

Spadli Na Jezioro Erie w Przelocie z Wyspy Na Główny Łąd Kanadyjski; Odnalazł Ich Pilot Stanisław Kelakowski

Leamington, Ont., 29 marca. (UP). — Ciała pilota i dwóch jego pasażerów, zabitych w rozbiciu się samolotu pocztowego, gdy leciał w mgłę nad jeziorem Erie z wyspy Pelee ku kanadyjskiemu łądowi, zostały znalezione przez pilotkę poszukiwającą.

Ofiarami tego wypadku padli: pilot Thomas Higgins, panna Mabel Tessier, lat 20, i Samuel Kovinsky, kupiec futer, liczący lat 40. Wszyscy pochodzili z Leamington.

Jak powiada Stanisław Kelakowski, pilot z Windsor, który odnalazł miejsce rozbicia się

samolotu, Higgins widocznie stracił orientację w mgłę i uderzył w góry lodowe na jeziorze, nie zdając sobie sprawy, że leciał tak nisko.

Kelakowski zaraportował, iż samolot został strącony. Skrzydła jego są porzucane na przestrzeni 150 stóp, a kadłub samolotu jest również strącony.

Partia ratownicza przediera się do miejsca wypadku przez góry lodowe, to znowu lodziami w otwartych miejscach. Zwłoki zabitych ofiar wypadku znajdują się wewnątrz rozbitego kadłuba samolotu.

Prezydent Nie Podpisze Bilu Wzajemności Handlowej z Klauzulą

Jeżeli Żądana Przez Administrację Ustawa Przejdzie — To Tylko Bardzo Nieznaczną Większością Głosów

Washington, 29 marca. (UP). Przewodniczący Pat Harrison z senackiego komitetu finansowego, powiedział reporterom, że Prezydent Roosevelt "z pewnością nie podpisze bilu wzajemności handlowej, jeżeli będzie zawierał klauzulę wymagającą ratyfikacji tych ugod przez senat.

Sprawa ratyfikacji wniosła rozłam między demokratów i będzie rozstrzygnięta przez parę głosów. Niektórzy przywódcy senacy starają się dostać wszystkich nieobecnych do

stolicy na czas głosowania. Spodziewana jest bowiem większość tylko jednego lub dwóch głosów.

Senator Harrison w dalszym ciągu przepowiada, że senat pobije plan ratyfikacyjny i że następnie przeprowadzi całe proponowane prawo przedłużające obecny program administracyjny na dalsze trzy lata.

"Jeżeli poprawka ratyfikacyjna zostanie przyjęta, Prezydent z pewnością nie podpisze tego ustawodawstwa" — powiedział Harrison.

Amerykańskie Wynalazki Będą Wypróbowane Na Niemcach

600 Samolotów Wojennych, Będących w Budowie, Będzie Sprzedanych Państwu Sprzymierzonym

Washington, D. C., 29 marca. Armia i marynarka Stanów Zjednoczonych postanowiły nie sprzeciwiać się, by dać Francji i Wielkiej Brytanii dostęp do najnowszych modeli amerykańskich samolotów.

Oba te działy obrony narodowej zgodziły się na nową politykę eksportu w tym przekonaniu, że dla kraju będzie najlepiej, kiedy w ten sposób rozszerzy się przemysł aeroplanowy i nowego typu amerykańskie latawce przejdą próbę w europejskiej wojnie napowietrznej.

Ta nowa polityka, wykluczając mieszanie się Kongresu, ma dać następujące rezultaty:

1. Odda w ręce Aliantów około 600 samolotów znajdujących się w toku budowy dla armii i marynarki.
2. Utoruje drogę do spodziewanych zamówień alianckich na bilion dolarów.
3. Sekretarz wojny Woodring stanie jutro przed komisją kongresową, która bada sprawy zamówień alianckich na aeroplany i przedstawia jej zasady nowej polityki.
4. Warunkiem ewentualnej umowy ma być to, że alianci nie będą wyrabiali w Europie samolotów typu amerykańskiego.

Ważnym elementem tej polityki jest sprzedaż 600 samolotów wojennych, które znajdują się w toku budowy dla armii i marynarki.

Oba te działy obrony narodowej zgodziły się na nową politykę eksportu w tym przekonaniu, że dla kraju będzie najlepiej, kiedy w ten sposób rozszerzy się przemysł aeroplanowy i nowego typu amerykańskie latawce przejdą próbę w europejskiej wojnie napowietrznej.

Ta nowa polityka, wykluczając mieszanie się Kongresu, ma dać następujące rezultaty:

1. Odda w ręce Aliantów około 600 samolotów znajdujących się w toku budowy dla armii i marynarki.
2. Utoruje drogę do spodziewanych zamówień alianckich na bilion dolarów.
3. Sekretarz wojny Woodring stanie jutro przed komisją kongresową, która bada sprawy zamówień alianckich na aeroplany i przedstawia jej zasady nowej polityki.
4. Warunkiem ewentualnej umowy ma być to, że alianci nie będą wyrabiali w Europie samolotów typu amerykańskiego.

Wojska Chińskie Odbiły Wuyuan z Rąk Japończyków

Francja Uwolni się Napewno Od Czerwonego Suritza

Szanghaj. — Wojska wyprawy komplementu Japończyków z Wuyuan, daleko w północnych Chinach. Miasto to było obiektem ostatniej ofensywy japońskiej na tym froncie — cznajmili urzędowo komunikat armii chińskiej. — Rzecznik japoński w Pekinie przyznał, jako po 5-dniowej bitwie wojskom chińskim udało się "częściowo" odzyskać Wuyuan.

Wojna Chińska

Francja Uwolni się Napewno Od Czerwonego Suritza

Paryz. — Ambasador sowiecki Jakób Suritz otrzymał wczoraj formalny rozkaz powrotu do Moskwy. W bliskich do ambasady sowieckiej kołach powiedziano, że Suritz (odwołany na żądanie Francji) ma opuścić granice Republiki Francuskiej w ciągu 48 godzin.

MIRROS

Starokrajka prawdziwa maść 5% WOKOSTO-WA nr. 1, doskonała na wzniesienia, stanienia, stłuczenia, opuchnięcia itp. Nr. 2 na bóle mięśni, łagwa i reumatyczne, przesłabienia itp. Do nabycia w polskich aptekach

MIRROS MEDICINE CO.
2648 W. Division St.

Bagdad, Irak. — Tysiąc mieszkańców było wczoraj świadkami powieszenia byłego inspektora policji, zwolnionego ze służby, który zastrzelił z zemsty Rustama Haidara, ministra finansów w dniu 18-go stycznia. Egzekucja odbyła się na głównym placu miejskim w Bagdadzie, gdzie ciało było pozostawione zewnętrznie godzinę na stryczku.

OD W CZORAJ DO DZISIAJ

(Dokończenie ze str. 1-ej)

proc. przemysłu ciężkiego oraz wywozowego, są oddalone o niecałą godzinę lotu od frontu zachodniego.

Coprawda, Niemcy, świadome niebezpieczeństwa, przemieszczyli pewną część swojego przemysłu w Brunswickie i do Saksonii i stworzyli nowy obwód przemysłowy w pobliżu miasta Dessau. Jednakże i tamtejsze zakłady oddalone są zaledwie 250 do 300 mil i dostępne z lotnisk lotaryńskich — podczas gdy najbliższy obwód przemysłowy angielski Lincolnshire, oddalony jest 280 mil od niemieckich baz lotniczych na wyspach fryzyskich.

Takie położenie rzeczy tłumaczy, dlaczego Niemcy dotychczas nie mieli odwagi atakować miast francuskich i angielskich z samolotów. Odpowiedź byłaby bowiem daleko dotkliwsza dla Niemiec, niż dla Sprzymierzonych.

Nikt nie wątpi, że przyjdzie chwila, w której ten stan rzeczy da się Niemcom we znaki. Mimo wszystko bowiem wojna lotnicza stanie się prędzej czy później totalną.

Szef Policji Nowicki Zrezygnował

Detroit, Mich., 29-go marca. — Szef policji przedmieścia Hamtramck Bronisław J. Nowicki zrezygnował w następstwie wszczętej przez niego kryminalnej. Zeznał on przed władzami sądowymi, że kupił sobie "job" za pieniądze zdobyte przekupstwem. Trzydziestu innych, a między nimi szeryf powiatowy i sędzia śledczy, mają stanąć przed sądem jako oskarżeni o graft.

Curley Będzie Kandydował Na Gubernatora

Washington, D. C., 29-go marca. — Wśród demokratów z Massachusetts panuje przekonanie, że James M. Curley będzie ubiegał się o nominację na gubernatora Massachusetts tej jesieni.

Jeden z demokratów zaznaczył, że obiad Tammany Club w Bostonie tego tygodnia wskazuje, że obóz Curley'a ma pewne zamiary.

Niemcy w Berlinie Poczynają Odczuwać Brak Piwa

Berlin. — Brak piwa daje się coraz bardziej we znaki mieszkańcom Berlina. Robotnicy nie mogą więcej zabierać z sobą puszek piwa do pracy. Po piwiarniach widnieją wszędzie ostrzeżenia, że "wszystko piwo tu sprzedawane, musi być wypite na miejscu." Zniknęły też kwatrowe wielkie kufle. Największe w użyciu zawierają niecałe pół kwarty. Wiele browarów poczęło również fabrykować piwo, zawierające mniej niż 2 procent alkoholu.

Czerwoni Grożą Urzędnikom Federalnym

Washington, D. C., 29-go marca. — W stolicy rozszedły się pogłoski, że kilku komunistów sowieckich, którzy rzekomo otrzymali cenę informację w kołach rządowych w Washingtonie, zagroziło ostatnio szczególnym urzędnikom federalnym, że o ile ich będą procesować, "powiedzą wszystko".

Pogróżka ta miała zablokować wysiłki kongresjonalnego komitetu Diesa w celu demaskowania wysiłków działalności Mikolaja Dozenberga, alias Dallanta, który podobno jest liderem szpiegów sowieckich w Stanach Zjednoczonych.

Proboszcz Kościoła Św. Jana w Salem Ks. Czubek, Nie Żyje

Salem, Mass., 29-go marca. — Proboszcz polskiego kościoła św. Jana w Salem, ks. Józef J. Czubek, umarł w środę nad ranem o godzinie 3:45 na plebanii pod numerem 28 St. Peters ul. Był on jednym z niewielu już pozostałych przy życiu starszych polskich kapłanów w Massachusettsie. Urodził się w Toledo, Ohio, dnia 8-go sierpnia 1875 roku, gdzie ojciec jego Jakub i matka z Nowaków byli jednymi z pierwszych polskich osadników.

Zmarły pozostawił dwóch braci, Antoniego i Franciszka w Toledo, oraz dwie siostry panią Marię Lotarską i siostrę zakonnicę Marię Imalę, która jest członkinią Zakonu Sióstr Franciszkanek w Sylwania, Ohio.

S. p. ks. Czubek ubiegłego roku obchodził 40-tą rocznicę swojego kapłaństwa. Proboszczem parafii św. Jana w Salem był trzydzieści siedem lat.

Pelacy w Salem przez śmierć swego duszpasterza ponoszą dużą stratę, a kler polski traci jednego z poważanych i wysoko cenionych swoich członków.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

Rywalizujące Unie Prowadzą Ostre Walki



Louis Payne, Joe Rollins, Harry Barnes i J. F. Rollins, od strony lewej do prawej, czterech z dwudziestu pięciu górników, którzy zostali postrzeleni strumem podczas ostrych walk unijnych w kopalni węgla w South Pittsburgh, Pa.

Lynden Smith Winien Był Partii Demokratycznej 17,000 Dolarów

Prokurator Generalny Cassidy Postanowił Zbadać Dokładnie Pozostałe Po Nim Dokumenty

Springfield, Ill., 29 marca. — Prokurator generalny John E. Cassidy podał do wiadomości ubiegłej nocy, że jego inwestycje wynależły, że kompania budulcowa Lynden Smitha w Pontiac winna była partii demokratycznej w Illinois \$17,381.10 w czasie śmierci Smitha w dniu 9 marca.

Raport prokuratora generalnego zdaje się potwierdzać pogłoski, że przeprowadzenie zbadań księzek funduszu kampanijowego partii demokratycznej w Illinois wyjawia wielkie nieregularności. Smith, który był stanowym dyrektorem robót publicznych i zarządcą kampanijowym gubernatora Hornera, był także głównym kolektorem dwuprocentowego haraczu na fundusz kampanijowy illinojskiej partii demokratycznej, który ściągano z pracowników stanowych.

Na kilka tygodni przed swoją śmiercią Smith zwierzył się swoim przyjaciółm, że obawia się o swe życie i dawał do zrozumienia, iż powodem jest to, że wiedział zbyt wiele o tajnych aliansach polityków, raketników robotniczych, i interesów prowadzących byznes za stanem.

Inwestycje prokuratora generalnego badają obecnie księżki i dokumenty kompanii drzewa budulcowego, gdzie Lynden Smith miał złożyć swoje dokumenty prywatne i polityczne przed swoim wyjazdem do Florydy. Jednakże Cassidy nie podał do wiadomości, czy znalazł te poszukiwane przez niego dokumenty prywatne i urzędowe Lynden Smitha, powiadając jednak, że przeprowadzana przez niego inwestycja nie została jeszcze ukończona.

Szukają Za Seksualnym Maniakim, Który Zabił Studentkę

Zmasakrowane Zwłoki Dziewczyny Znalezione w Poblizu Kampusu Kolegialnego

State College, Pa., 29 marca. Czynnione są tu szerokie łowy za maniakim seksualnym, który zamordował studentkę Kolegium Stanowego i pozostawił jej smasakrowane zwłoki w polu w niedalekiej odległości od kampusu kolegialnego.

rze Peter Dale i Herbert Glenn, którzy dokonali wstępnej egzaminacji, powiedzieli, że wątpliwa, czy dziewczyna została zgwałcona, lecz ciało jest tak strasznie poszarpane p r z e z szaleńca, iż nie mogą być pewni.

Jego poszarpane i zbite ciało zostało znalezione przez stróża szkolnego przybywającego nad ranem do pracy.

Władze przypuszczają, że morderca musiał być ktoś znany dziewczynie, gdyż przyjęła od niego przejażdżkę automobilową. Była ona trochę wstydliwą dziewczyną i jej koleżanki wyrażają przekonanie, że nie przyjechałby przejażdżki od człowieka nieznanego. Jej jedynymi przyjaciółmi byli studenci kolegialni i to skłoniło władze śledcze do skierowania śledztwa na studentów.

Ciało dziewczyny jest pokaleczone, czaszka rozbita. Lekarze ujawnili, że dziewczyna jadła na krótko przed zabicem jej. Jednakże nie było żadnych restauracji otwartych w okolicy o tym czasie, co dostarcza jednego więcej poszlaku, że dziewczyna była z kimś znajomym, od którego przyjęła żywność po drodze.

Autopsja ujawniła, że dziewczyna jadła na krótko przed zabicem jej. Jednakże nie było żadnych restauracji otwartych w okolicy o tym czasie, co dostarcza jednego więcej poszlaku, że dziewczyna była z kimś znajomym, od którego przyjęła żywność po drodze.

Jej zamordowanie przypisywane jest takiego samego rodzaju zbrodniarstwu maniakom, jak ten, który zamordował Margaret Martin, lat 19, z Kingstona, Pa., 19 grudnia, 1938 której obanożone ciało znaleziono w worku na nie rzeczułki. Morderstwo to nie zostało dotychczas wyjaśnione.

Pastor Władysław Dworecki Został Stracony w Krześle Elektrycznym

Wynajął Zabójcę Szej Osiemnaścieletniej Córki Wandy, Aby Otrzymać Po Niej Ubezpieczenie

Trenton, N. J., 29 marca. (UP) — W krześle elektrycznym tutejszego więzienia stanowego został stracony ubiegłej nocy pastor Władysław Dworecki za zbrodnie uplanowania zabicia przez kogo innego swojej własnej córki, 18-letniej Wandy, by móc otrzymać po niej ubezpieczenie. Wydarzyło się to po raz pierwszy w historii stanu New Jersey, że stracony został duchowny.

Pastor Dworecki zjadł przed śmiercią obfity obiad z prawniczym kurczakiem, ziemniakami i smażonych po francusku, groszku, sałaty, lodów i tortu. Po czym wypalił ostatniego cygara. Następnie wezwał do siebie pastora protestanckiego, Johna B. Omara i pozostał z nim w celi przez godzinę do czasu udania się do komory stracon.

Pięćdziesięciu pięciu świadków stracenia wydał swój spokojny. Szedł korytarzami prosto i pewnym krokiem. Je-

go twarda twarz była ściągnięta, oczy w dół spuszczone. Gdy usiadł w krześle, przed puszczeniem przez niego prądu elektrycznego, w śmiertelnej ciszy, jaka nastąpiła, usłyszano jego słowa: "Polecam Bogu duszę moją."

Puszczono przez niego prąd z większymi natężeniami czterokrotnie i o godzinie 8.12 lekarz więzienny uznał go za nieżyjącego. Krewni zabrali jego ciało, które będzie dziś pochowane na cmentarzu New Camden, w Camden, N. J., obok zwłok jego żony i córki, za której śmiercią przypłacił ubiegłej nocy własnym życiem.

Dworecki, liczący 49 lat, był aż do czasu aresztowania i skazania pastorem polskiego kościoła baptyjskiego w Camden. Jego córka, Wanda, była buntowniczym i niesfornym młodkiem, który sprawiał wiele kłopotu i troski owidowiemu ojcu. W dniu 7 sierpnia, 1939, zniknęła, i następnego rana jej

Arcybiskup Kiley Zasiadł Na Tronie Arcybiskupim w Milwaukee, Wis.

Milwaukee, Wis., 29 marca. Wczoraj nastąpiło to objęcie arcybiskupstwa tutejszej archidiecezji przez arcybiskupa Moseesa Eliasa Kiley, na kampusie uniwersytetu Marquette. Obrządku intronizacji n o w e g o, szóstego z rzędu arcybiskupa, dokonał delegat papieski Amleto Giovanni Cicognani z Washingtonu.

W pierwszych latach bieżącego wieku arcybiskup milwaukeecki był jeszcze stelmachem w Summerville, Mass., a później motormannem w Bostonie. Dziś dostąpił jednej z najwyższych godności w kościele katolickim. Wyrósł on prawdziwie z mas ludowych i we wczesnym przemówieniu mówił z uczuciem wielkim o prześladowanych i uciskanych.

Frachtowiec "Antinous" Zagroźony Na Morzu

San Francisco, Cal., 29 marca. (UP) — Frachtowiec "Antinous", mający dwusobowój dziurę w kadłubie, walczy rozpaczliwie ze wzburzonym morzem w próbie dostania się do wyspy Guam, jak donosi Globe Wireless.

Kapitan Westerlund z amerykańskiego statku "S. S. Bering" do którego "Antinous" zaapelowal o pomoc dwa dni temu, podał, że "seiga "Antinousa" po całym oceanie."

"S. S. Admiral Halstead" odpowiedział na S. O. S. uszkodzonego okrętu, lecz znajduje się tak daleko, iż nie będzie mógł przybyć wcześniej jak o godzinie 5 po południu.

Wielki Pożar w Fall River Spowodował Powazne Szkody

Fall River, 29-go marca. — Ołbrzymi pożar, który niszczył pięcioletniy ośmiu fabryki taktacji Osborn, w południowej dzielnicy miasta, pozostawił bez dachu 50 rodzin a 200 osób musiało uciekać z domów, aby szukać bezpieczeństwa i schronienia w innych miejscach. Pożar rozniecany silnym wiatrem przeniósł się na pobliskie domy zanim straż pożarna zdolała przybyć na ratunek.

Gdy płomienie buchał na wszystkich stronach bez kontroli przez dwie godziny niebezpieczeństwo groziło całemu miastu spłonąć do szczytu. Luna pożaru była widoczna na olbrzymiej przestrzeni. Zszczęściem nie było utraty życia ludzkiego, lecz straty materialne będą poważne. — Kilku członków straży pożarnej otrzymało pokaleczenia przy gaszeniu płomieni i zostali odwiezieni do szpitala.

Tadeusz Dołęga-Mostowicz — BRACIA DALCZ i S-ka

(Ciąg dalszy.) ROZDZIAŁ III.

Od poczty w Kazeniskach do jakutowskiego dworu nie było więcej ponad cztery kilometry, ale zamiast zrobiła się taka, że stary Marciejonek, chociaż znał tu każde drzewo przydrożne i każdy kamień, nadłożył jeszcze dobrych dwa, zanim przez tu-many śniegu dostrzegł pierwsze światła.

Zresztą te drzwi tylko dwa okna były oświetlone i to słabo, bo większą część szyb pozaklejało gazetami. Drzwi frontowego podjazdu od lat były nieczynne i zabite deskami, od kuchennej zaś sionki śnieg zawałił furtkę powyżej pasa, tak, że posłaniec z trudem, kłnąc i sapiąc, dotarł wreszcie do klamki. Drzwi nie były zamknięte. W sionce, gdzie wycie wiatru nie było już tak głośne, dosłyszał dźwięki harmonii, na której ktoś w głębi domu wygrywał trepaka.

Marciejonek wszedł do ciemnej kuchni, nie spiesząc się odwiązał baszłyk, linkę, którą miał ściągnięty kożuch, otrząsnął się i wydobyszy z zanadru telegram, zastukał od drzwi, a nie usłyszawszy odpowiedzi wszedł do pokoju, który dawniej, jeszcze za życia starych państwa Korniewickich, był kredensiem. Na podłodze leżało kilka połamanych krzesel, jakieś rozbita garnki i butelki. Potykając się dotarł do jadalni, zawałonej słomą i również ogołoconej oddawna z mebli. Zapach kiszzonej kapusty mieszał się tu ze stęchłym piwnicznym powietrzem.

Z sąsiedniego pokoju dolatywały zmieszane pisłkiewe głosy.

— Tfu — splunął Marciejonek — wstyd przed ludźmi nie ma.

Bezceremonialnie zastukał pięścią do drzwi. Chrapliwie dźwięki harmonii i pisłki umilkły nagle, natomiast rozległ się poirytowany głos:

- Kogo tam diabli przynieśli?
- Telegram.
- Co?
- Mówię; Telegram.
- No więc włącz cymbale jeden!

Marciejonek, ocierając się, uchylił drzwi i powiedział:

— Ja tam nie mam pogo wychodzić i na takie rzeczy patrzeć, żeby grzech na stare plecy brać.

W odpowiedzi usłyszał pisłkiewy śmiech i kilka głośniejszych przekleństw. Przez szparę ujrzał nieduży pokój oświetlony kopnącą naftową lampą, stół, gęsto zastawiony butelkami i siedzące przy nim obce Paraskówne, te "bezwstydne dziwki", o których sam proboszcz powiedział z ambony, że są zakałą całej okolicy i sieją zgorzenie. Z pokoju bił gorący zaduch piwa, wódki i cebuli.

— Idź, Wańka, i odbierz telegram — odezwał się z kąty grubego głosu.

Po podłodze zastukały leniwie ciężkie buty i przed Marciejonkiem stanął Wańka, piętnastoletni wyrostek, ze swoją harmonią, przewieszoną na rzemieniu przez ramię. Oczy miał czerwone, jak królik, twarz spocną i blyszczącą.

— Dawajcie — zatoczył się, wyciągając rękę.

— Należy się złotówka, — burknął Marciejonek i podał mu depeszę.

— Przeczytaj — warknął głos z kąta.

Chłopiec bezceremonialnie zsunął ze stołu kilka pustych butelek, rozłożył depeszę, zamyslił się i widocznie doszedłszy do przekonania, że harmonia będzie mu przeszkadzała w czytaniu, odstawił ją na okno. Chodząc człapał ogromnymi buciskami, których cholewy sięgały mu prawie do połowy chudych ud.

— No, prędzej — zirytował się głos w kącie.

— Już, panoczek, już... Jaśnie wielmożny pan Paweł Dalcz. Przyjeżdża pan natychmiast... Ojciec zmarł tragicznie... Napisano "tragicznie"... co to znaczy?...

— Czytaj! — huknął głos mężczyzny i jednocześnie zatrzęszczyły sprężyny łóżka.

— ...Grozil ruina... Wszyscy potraciliśmy głowy... W tobie ratunek... Matka. To i wszystko, panoczek.

— To niby czyi ojciec? — zapytała jedna z Paraskówien, ściągając na plecach rozchełstaną bluzkę.

— O, głupia! Toż jego, Pawła, — wzruszyła ramionami druga.

— Złotówka się należy — gniewliwie przypomniał się Marciejonek.

Tymczasem z posłania wstał sam gospodarz. Był tylko w koszuli i w kałesonach, wielki, barczysty, szedł z pochyloną głową, chwyciwszy się i zataczając. Gdy głowa jego znalazła się w kręgu lampy, Marciejonek zobaczył porośniętą, od wielu dni nieogoloną twarz, zmierzwiłone włosy i brudne ręce, w których trząsł się arkusik depeszy. Koszula też była brudna i w wielu miejscach podarta.

Podniósł głowę i usiłował skupić myśl. Jego brwi wykonały kilka ruchów.

— Wańka! — zawałił — biegaj do Lejby i powiedz, żeby pożyczyl konia. Jeżeli nie zechce dać tobie, to niech sam mnie zawiezie na stację... Czeka... i żeby wyjął dla mnie pięćdziesiąt złotych.

— On nie da — z rezygnacją zauważył Wańka.

— Musi dać! Powiedz mu, że mój ojciec umarł i zostawił mi wielki spadek. Tak, i powiedz, że zgadzam się na ten ogród. Nawet i na trzy lata, jak on sam chce, byle dał pieniądze i byle pożyczyl konia. Rozumiesz?

— Nie da...

— Nie twoja rzecz, ty parszywe szczenię! Marsz, a jak nie da, to tobie wszystkie żeby wybił! No, jazda!

Wańka, nie spiesząc się, naciągnął polatany kożuch, nasunął na oczy czapkę i wyszedł.

— Złotówka się należy — chrząknął Marciejonek.

— Jaka złotówka? — przeciągnął się Paweł Dalcz.

— Za telegram.

— Będę ci winien.

— Niech pan da, ja jestem biedny człowiek. Taka zawieja, błędziłem...

— Dalbym ci, ale nie mam — zastanowił się — zresztą czekaj, przyda ci się to?

Zdjął ze ściany skórzaną torbę myśliwską i podał stremu.

— Pewno, że się przyda, dziękuję panu.

— O, jaki mądry! — zerwała się młodsza z dziewcząt — oddaj to! To warte z dziesięć złotych. Paweł, nie dawaj tego jemu!

— Odczep się, ty szantrapo — odepchnął ją Marciejonek.

— Nie twoja rzecz — krzyknął Dalcz — idź, przynieś mi wody. Muszę się umyć i ogolić. A ty, Saszka, poszukaj w szafie, czy nie znajdzie się jaka koszula i te buciki trzeba oczyścić.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Czytajcie Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY-ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908, at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays and Holidays by Alliance Printers and Publishers, Inc., 1406-08 W. Division St., Chicago, Ill.



Daily without special Saturday sections

By mail.....\$5 per year To Europe.....\$7 per year

In Chicago and foreign countries, by mail all Saturday sections included \$8.50 per year \$2.25 for three months \$4.50 for six months \$.75 monthly

In U. S. and Canada, daily, all Saturday sections included \$6.50 per year \$1.75 for three months \$3.50 for six months \$.75 monthly

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief J. STAN SWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments Brunswick 8700 Telefon do Wszystkich Departamentów Brunswick 8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

NASZE HASŁA: Zgoda, Miłość Bratnia i Uczciwość Praca dla Związku Narodowego Polskiego Praca dla Polski! Praca dla Wychodźstwa!

BOLSZEWICY WYŹPIAJĄ INTELIENCJĘ POLSKĄ

Z opowiadań uchodźców spod okupacji rosyjskiej, po odrzuceniu przesadzonych wiadomości, mających posmak propagandy, dowiedzieliśmy się, że nawet Żydzi i Ukraińcy, którzy entuzjastycznie witali armię rosyjską, obecnie są bardzo rozczarowani. Z daleka Rosja sowiecka wydawała im się, że jest rajem. Obecnie przekonali się, że ciężary nałożone na nich przez rządy sowieckie nie są lepsze, niż w dawnej kapitalistycznej Polsce, a w zamian otrzymują mniej, niż za rządów polskich.

Początkowo wszyscy byli zadowoleni. Bolszewicy kokietowali Ukraińców i Żydów, którym dawano dobre posady.

Ten błogi okres minął jednak z chwilą przeprowadzenia wyborów posłów do zgromadzenia pan-sowieckiego w dniu 22gim października. Kiedy obrani posłowie wyjechali do Moskwy, na ziemi okupowane zaczęły się zjeżdżać komisje rosyjskie, zajmując posady różnych komisarzy, urzędników pocztowych, kolejowych i inspektorów szkół i uniwersytetów.

Ukraińcy, którzy spodziewali się lepszych warunków, z rozczarowaniem dowiedzieli się, że władze moskiewskie zarządziły mobilizację młodych ludzi, wcielając ich do armii rosyjskiej i obłożyli ich ciężarami podatkowymi nie lepszymi, niż za rządów polskich. Władze skomifikowały wielkie majątki, ale nie rozdały ziemi chłopom. Obecnie ziemia tych skomifikowanych majątków leży odległym, bo rozczarowanym chłopom nie chcą jej uprawiać. Spodziewano, że jednakże kolektywizacja tych gruntów w najbliższej przyszłości.

Najpierw zaczęto usuwać z urzędów Polaków, a potem przysłała kolej na Ukraińców i Żydów. Masowo ładowano do byłych wagonów kolejarskich, urzędników pocztowych, nauczycieli, byłych oficerów armii polskiej i wysłano ich w głąb Rosji. Jeden z tych zdołał niedawno temu zbiec do Rumunii. Opowiada, iż kolejarze Polacy i Ukraińcy wywiezieni zostali do zagłębia węglowego nad Donem, gdzie zmuszani są do ciężkiej pracy w warunkach wprost nieludzkich.

Ukraińcy małopolscy, którzy spodziewali się, że zabrane przez Rosję ziemie przyłączone zostaną do sowieckiej republiki ukraińskiej, doznali zawodu, bo rząd moskiewski nie przyjął ziem do tej republiki, ale stworzył odrębną republikę zachodnio-ukraińską. Rząd sowiecki zdecydował, że mieszkańców nowych, przyłączonych do Rosji ziem, trzeba najpierw wychować w duchu sowieckim.

Rząd moskiewski przysłał do Małopolski komisarzy nieznających języka polskiego ani ukraińskiego. Uniwersytet we Lwowie został "zsowietyzowany". We wszystkich szkołach wyższych i niższych nauczyciele wpajają w uczniów zasady ideologii sowiecko-stalinowskiej.

Wielu przywódców ukraińskich, którzy spodziewali się intratnych posad pod rządami sowieckimi, zostało rozstrzelanych. Było już kilka buntów chłopskich, na znak protestu przeciw wielkim podatkom i wysokim cenom artykułów codziennej potrzeby. Bunt był bolszewicki stłumiony z całą bezwzględnością.

Żydzi, którzy początkowo łatwo otrzymywali posady w administracji, obecnie stracili te posady i naogół stracili warsztaty pracy wskutek sowjetyzacji przemysłu i handlu. Uchodźcy opowiadają teraz, że Żydzi, Polacy i Ukraińcy stworzyli front antysowiecki na ziemiach okupowanych przez wojska rosyjskie.

Stosunki, w jakich żyje ludność na Białorusi są jeszcze gorsze. Nie wiele jest wiadomości z tych terenów, gdyż rzadko kto zdoła się stamtąd wydostać i uciec do Rumunii. Z Zachodniej Ukrainy natomiast, codziennie ucieka przeciętnie do Rumunii dziesięć osób, mimo, że niebezpieczeństwo jest wielkie. Niektórzy przepływają Dniestr i Czeremosz, niektórzy przechodzą przez Karpaty, niektórzy toną w rzekach, inni giną od kul rosyjskich. Niedawno temu rumuńska straż graniczna zawróciła dwunastu uchodźców, którzy wpadli w ręce sowieckiej straży i wszyscy zostali rozstrzelani. Naogół jednak Rumunii odnoszą się z sympatią do uchodźców. Aresztują ich za nielegalne przekroczenie granicy, ale po odsiedzeniu pewnej kary, uchodźcy ci są wysyłani do obozów uchodźców polskich. Obecnie w obozach tych znajduje się od 40tu do 45ciu tysięcy uchodźców polskich. Sporo z tych uchodźców zdołało wyjechać do Francji.

Z opowiadań uchodźców w ywnioskować można, iż Rosjanie chcą wycpić na ziemiach okupowanych inteligencję zarówno polską jak i ukraińską. Ci, którzy rozumują, którzy mają swoją opinię o sprawach publicznych i politycznych, wysyłani są w głąb Rosji i giną bez śladu. Z tego widać, że polityka rządu sowieckiego w Polsce, mianowicie dążąca do kompletnego wyniszczenia inteligencji i pozbawienia ogółu przywódców, podobnie zresztą jak to robią Niemcy w okupowanej przez siebie części Polski.

WOJNA POLITYCZNA NA FRONCIE AMERYKAŃSKIM

Podczas gdy Europa pasywnie toczy wojnę utkwioną w bezczynności na froncie zachodnim, na froncie amerykańskim toczy się "wojna" innego rodzaju.

Ostatnie prawybori nie dowiodły niczego takiego, co nie było już znane. Prezydent Roosevelt może podług wszelkiego prawdopodobieństwa otrzymać demokratyczną nominację, jeżeli jej będzie pożądał. Jednakże nie jest bynajmniej rzeczą pewną, że będzie się ubiegał po raz trzeci. Z Washingtonu przechodzą z poinformowanych źródeł wskazówki, że pomimo jego dotychczasowego milczenia Prezydent nie będzie się ubiegał o trzecią kadencję. Milczy zaś dlatego, że nie chce walki wewnętrznej w partii, nad którą zamierza utrzymać pełną kontrolę teraz i później po wyborach.

Jeżeli jednak Prezydent nie będzie kandydatem — to kto nim będzie? Podług dotychczasowych widoków najlepsze szanse zdaje się mieć sekretarz stanu Cordell Hull. Jego siła przyciągająca opiera się całkowicie na jego prestiżu i charakterze. Jest to człowiek spokojny, zrównoważony, sympatyczny i umiarkowany — człowiek złotego środka, którym postępuje konsekwentnie. Nie ma on za sobą maszyn politycznej i dotychczas nie próbował jeszcze niczego, aby się wysunąć naprzód pod światło uwagi publicznej jako kandydat. Lecz w opinii wielu ludzi, jest on jedynym demokratą wybitnym obecnie w wysokim urzędzie publicznym, który mógłby utrzymać różne skrzydła i faksje partyjne razem i równocześnie pociągając głosy obywateli bezpartyjnych, którzy admiraują jego sposób kierowania polityką zagraniczną. — A głos tych bezpartyjnych jest zazwyczaj decydującym czynnikiem we wszystkich wyborach.

Po drugiej stronie plotu politycznego najwybitniejszym i najwięcej mającym kolorytu jest Tom Dewey, który pociąga do siebie uwagę publiczności, lecz niechętnie jest widziany i traktowany przez potężnych i wpływowych bossów politycznych. Dlatego, jak stają sprawy obecnie, senatorzy Vanderberg i Taft mają prawdopodobnie lepsze szanse nominacji republikańskiej od niego.

DLA ZACHĘTY DOPŁYWU NOWEGO KAPITAŁU

Prośba wystosowana przez prezesa New York Curb Exchange o całkowitą rewizję przez kongres Aktu Giełdowego z roku 1933 i drugiego Aktu Giełdy Papierów wartościowych z roku 1934 jest umiarkowana i dobrze rozważona. Pan Rea wskazuje, że podczas gdy w latach od 1923 do 1932 wydano co roku akcyjny przemysłowy za przeciętnie \$3,300,000,000 nowego kapitału, to od roku 1933 przeciętna rocznego napływu kapitału wynosiła niespełna \$700,000,000, czyli, że jest to więcej niż 400-procentowy spadek.

Jest to poważna sytuacja. Opublikowane ostatnio statystyczne badania przez Leonarda P. Ayres w jego "Turning Points in Business Cycles" wykazuje, że podnoszenia się i spadki czynności biznesowej są zawsze równobieżne z takimi zwyżkami i spadkami w inwestowaniu nowego kapitału w przedsiębiorstwa. Te badania wykazują także bliską paralelę między zmianami w ilości wydań nowych akcji przemysłowych a podnoszeniem się skali plac w tych gałęziach przemysłu, które produkują tak zwane trwałe towary.

Zamiast poważnego zastanowienia się nad powodami i przyczynami tego skurczenia się i wysychania napływu nowego kapitału do przemysłu i przyczyniania się do jego rozwoju przez sprzedawanie większych ilości ustalonych akcji przemysłowych, co oczywiście przyczyniało się do większego stanu zatrudnienia, my ciągle ten kontrykcyjny napływ kapitału podtrzymujemy. Tak jak sprawy stoją obecnie — to rozwój przemysłu kuleje i stan zatrudnienia nie może się podnieść do poziomu na jakim stać powinien z tej prostej przyczyny, że napływ nowego kapitału do przemysłu jest więcej niż cztery razy mniejszy niż był do roku 1929.

Stawiano w tej sprawie różne teorie ze strony rzekomych znawców administracyjnych tego fenomenu, lecz teorie te nie mogą się utrzymać. Nie powinien też zwracać na nie żadnej uwagi kongres, ale zabrać się do zupełnej rewizji praw, które są jedynym powodem wstrzymania napływu nowego kapitału do przemysłu. Kapitału nie należy zniechęcać, ale zachęcać do inwestowania, gdyż tylko przez takie inwestycje można przeprowadzić odpowiednie ekspansje, aksperymenty, szukanie nowych sposobów i metod.

Fundamentalnym celem praw giełdowych jest dostarczenie inwestorom odpowiedniej informacji, zabranianie manipulacji i oszustw — na co jest już powszechna zgoda. Lecz powstała już od dawna potrzeba przeprowadzenia regaminacji tych praw i regulacji i usunięcia z nich wszystkiego, co praktyka i doświadczenie ujawniło jako szkodliwe i wstrzymujące prawidłowy rozwój przemysłu i handlu.

CO TO JEST I JAKIE MA ZNACZENIE UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE

Nie wielu jest takich ludzi, którzy mają należyte pojęcie o pełnym znaczeniu ubezpieczenia na życie. Większość nas ma bardzo ograniczony jego obraz w umyśle.

W Stanach Zjednoczonych znajduje się sześćdziesiąt sześć milionów posiadaczy polis i certyfikatów ubezpieczeniowych na życie. Zaś tych polis i certyfikatów ubezpieczeniowych posiadają ci ludzie sto dwadzieścia pięć milionów, przedstawiających zbiorowo 115 bilionów (115 tysięcy milionów) dolarów ubezpieczenia.

Lecz ubezpieczenie na życie nie jest tylko kawałkiem papieru nazwanym polisą lub certyfikatem ubezpieczeniowym. Nie oznacza ono tylko samej wypłaty premii ubezpieczeniowych. Jest to cała filozofia życia. Jest to potężny i decydujący wpływ, jaki ubezpieczenie wywiera na niezliczoną tysiąc ludzi, których pokój umysłu, spowodowany świadomością zabezpieczenia, jest rzeczą ogromnie żywnego znaczenia dla kraju i narodu.

Przez całe pokolenie ubezpieczenie na życie ratowało setki tysięcy dzieci od konieczności przedczesnego zarobkowania na życie. Dziś cały świat zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw związanych z pracą nieletnich dzieci.

Ubezpieczenie na życie jest wielką siłą społeczną. Stacza ono wojnę z chorobami, studuje roztropność, jest promotorem wyższego wykształcenia szkolnego młodzieży i przyczynia się do przedłużania ludzkiego życia.

Ubezpieczenie na życie jest pod każdym względem ŻYCIOWĄ INSTYTUCJĄ.

Z Poezji

WCZORAJ A DZIŚ

Wczoraj był w cywilu, Dzisiaj jest żołnierzem, A niedługo będzie. Ojczyzny szermierzem.

Wczoraj był w cywilu, Grzał się przy ognisku, Dzisiaj już się ćwiczy, Na pułku boisku.

Wczoraj był w cywilu, Zwywał mił spokojny, Dzisiaj z karabinem gotów jest do wojny...

Wyruszył na wojnę, Chce być bohaterem, By Ojczyznę bronić I walczyć z Hitlerem...

Francja, w styczniu.

St. Wilczyński.

Co Życie Niesie

Polacy We Francji

o Tym, Co Było,

Jest i Powinno Być

Jeżeli dość często powojujemy się na prasę polską we Francji, to nie dla innego powodu, jak dlatego, że Polonia francuska znajduje się na "polskim froncie" — znajduje się bliżej frontu wojennego, bliżej kraju, bliżej odpowiedzialności teraz za postępowanie Narodu Polskiego czynników polskich, bliżej źródła obchodzących nas informacji polskich. Ze względu na te dołgodności, prasa polska we Francji może łatwiej śledzić przejawy życia polskiego w kraju i na najbliższych emigracjach, i krystalizować zdrową opinię polską w toku wydarzeń szalejącej burzy dziejowej.

Cytujemy więc znów dzisiaj czołowy artykuł "Narodowca", dziennika tam wychodzącego 26-ty rok, zatytułowany: "Pamiętajmy, że jesteśmy wszyscy odpowiedzialni za wyzwolenie cierpiącego ludu polskiego. — Niech się nikt nie pozwoli w błąd wprowadzić szkodliwej propagandzie". Kto przeczyta, ten przekona się, że nie na inne tematy mówią z sobą przeważnie Polacy w Ameryce. — Czytamy: "Straszliwe liście, które ogłosił jeden z dzienników o ilości okrucieństw hitlerowskich w Polsce, przejęły niewątpliwie do głębi każdego, który je czytał.

Odpowiedzialną za zbrodnie te jak i za napaść na Polskę jest zbrodnica spółka hitlerowsko-stalinowska. Poza tym jednak donoszą wielką odpowiedzialność ci, którzy Polskę rozdali, a tej napaści nie przewidzieli, bo dali się nabrać propagandzie, która schlebiała ich miłości własnej.

Wielką jest także moralna odpowiedzialność tych, którzy wysyłali się rządowi i pomagali zaślępić innych, głosząc na przykład w gazetach utność do polityki Hitlera.

Jak Się To Stało

i Jakie Będą

Następstwa?

Patrzac na to, co się działo i dalej dzieje w Polsce, lud polski w kraju i na Wychodźstwie stawia sobie pytania, jak się to stało i kto zawinił, kiedy się to skończy i jakie następstwa to będzie miało? Mówiliśmy przypadkiem z ludźmi, którzy jeszcze kilkanaście dni temu przebywali w kraju i patrzeli na to, co się tam dzieje. Zgodnie mówią, że wszędzie słyszy się straszliwe oskarżenia przeciwko poprzedniemu rządowi. A dalej słyszy się zgodne wyrażane obawy, jak też lud polski w Kraju przelęta ma te nadzieje, jeżeliby się wojna przeciągnęła jeszcze przez następną zimę i nie znalazłoby sposobu, by ludność polskiej w jej straszliwej tragedii ulżyć i dostarczyć jej choćby najniezbędniejszych środków do życia, nieco odzieży ciepłej i dachu nad głową.

Mimo wszystko, Rodacy w Polsce ducha nie tracą. Wiedzą tylko nie chcą nic o tych wszystkich, którzy ufali lekkomyślnie, czy też rozmyślnie Hitlerowi i na tej ufności, że Hitler paktu dotrzyma i Polski nie napaśnie, opierali całą swoją politykę. Naród sobie zdaje sprawę, że ci, którzy nim rządząli poprzednio nie przewidywali niczego i niczego nie przygotowali, by naród mógł się należycie oprzeć napaśdowi.

I tutaj na Wychodźstwie ludzie sobie stawiają pytania. Otrzymujemy przecież różne listy. Niektóre mówią, że "panowie zapredali Polskę" i jeszcze wiele innych słyszy się podobnych uwag krytycznych.

Zastanówmy

Się Nad Tym,

Co i Jak Się Stało

Zastanówmy się przeto nad tym, co się stało i jak się stało. Niechaj rodacy na Wychodźstwie sięgną tylko pamięcią wstecz i przypomną sobie lata ostatnie, w których propaganda hitlerowska przygotowywała napaśd na Austrię, Czechosła-

wację i Polskę i usiłowała wprowadzić w błąd cały świat, a więc także ludzi we Francji i nawet Wychodźstwo.

Na czym polegała ta propaganda hitlerowska wobec Polski? — Przedewszystkiem na budzeniu zaufania, że Hitler na Polskę nie napaśnie, że faktów dotrzyma, że można wobec tego, wobec Francji, wobec Czechosłowacji i innych krajów, które były tak samo zagrożone przez Niemcy jak my, użyć języka silnego. Urzędowi obrońcy polityki min. Becka i ci, na których mieli wpływ, szli całkowicie po tej linii, jak to wykazaliśmy cytując z lillskiego obrońcy polityki min. eBecka w ubiegłym tygodniu. Polityka niemiecka i pomagająca jej włoska podniecały Polaków, by Polska od Francji żądała kolonii. Chciano nas bowiem pokonać z Francją.

Oto naprzykład wywody dziennika lillskiego, napisane pół roku przed napaśdem hitlerowskim na Polskę:

"Różnica między obszarem Francji, a Polski wynosi więc 162,596 kilometrów kwadratowych — na niekorzyść Polski" — czytamy w tym piśmie z 30go marca 1939 r. "Do tego należy pamiętać" — pisał ten dziennik — "że Polska nie posiada wcale kolonii, a Francja posiada olbrzymie posiadłości zamorskie i jest drugim mocarstwem, poza Anglią, na świecie, które obłęgo największy obszar w posiadłościach innych części świata".

Otóż Ta Agitacja

Kolonialna

Otóż ta agitacja kolonialna przeciw Francji i Anglii działała pod wpływem propagandy niemieckiej, bo stawała ją Francji i wytykała jej stan posiadania kolonialnego, a w ten sposób zapominano wytykania Niemcom, że nam się należą Prusy Wschodnie i Śląsk Opolski, co było sto razy ważniejsze dla Polski, niż Śląsk Cieszyński, mimo, że i do Śląska Cieszyńskiego mieliśmy najstarsze prawa. Jak dalece propaganda niemiecka i francuska w dziedzinie kolonialnej chciała pchać rząd polski, to wynika z innej korespondencji, jaką w Nr. 9 na piątek, 10 marca 1939 r. zamieścił ten dziennik p. t. "Na Polskę zwracają się dziś oczy Włoch".

"Rzym jednak — czytamy tam — zdaje sobie doskonale sprawę, że atuty te nie wystarczają dla zapewnienia sobie z góry współdziałania Polski wraz z mocarstwami, na wypadek konfliktu europejskiego. A z drugiej strony Włochy wiedzą doskonale, że stanowisko Warszawy będzie w takim razie rozstrzygające dla stanowiska Budapestu, co dla nich najważniejszą, dla stanowiska Białogrodu".

"Cała ich (Włoch) nadzieja polega na tym, że mocarstwa zachodnie przez zapoznanie względnie niedostateczne zrozumienie i uwzględnienie naszych potrzeb kolonialnych, pchną nas siłą rzeczy na wypadek wojny europejskiej albo do zachowania najściślejszej neutralności lub też może nawet do wyrażenia Włoch i Niemiec."

Zaślepiała i

Wprowadzała w Błąd

A wiec pół roku przed napaśdą na Polskę, kiedy Hitler już szykował swoje wojska nad granicami Polski, dziennik ten snuł jeszcze rozważania, że — mimo sojuszu polsko-francuskiego — Polska mogłaby razem z Niemcami iść przeciw Francji! Nie sprzeciwiał się takim pomysłom, bć tak mu kazali obrońcy polityki Becka. Czy widzieliśmy, Rodacy, ogrom zaślepienia i skutki zrzecznej propagandy hitlerowskiej. Zaślepiała ona ludzi w Anglii i we Francji, ale nikt tak dalece się nie posunął jak ci, którzy w Polsce padli ofiarą propagandy Hitlera i na ufności w pakt z nim opierali mocarstwo Polskie!

Taki to obłęd i takie zaślepienie ogarnęło pewne kółka polskie, które popierały politykę min. Becka! Takich zaślepieniów mieliśmy w Polsce przy władzy i dlatego nie budowali ani linii fortyfikacyjnej, ani nie starali się, by wojsko polskie miało samoloty, czołgi w do-

Życiorys Prof. T. Siemiradzkiego

Prof. Tomasz Siemiradzki urodził się w Nowogródku, 13-go marca, 1859 roku. Ojciec, syn obywatela ziemskiego był lekarzem w Nowogródku. Matka Zofia z Szalewiczów, córka właściciela majątku Kaldyżew, w powiecie nowogródzkim.

W roku 1871-ym wstąpił do trzeciej klasy gimnazjum klasycznego w Kronstacie pod Petersburgiem. Odmacał się szczególnie w językach łacińskim i greckim i w historii. W 1877-ym zdał maturę i otrzymał złoty medal. Ministerstwo oświaty poszukiwało w tych czasach maturalistów silnych w językach klasycznych na nauczycieli gimnazjalnych. W Lipsku przy miejscowym uniwersytecie ministerstwo oświaty rosyjskie założyło tak zwane seminarium filologiczne wyłącznie dla swoich stypendystów. Propozycję ministra oświaty udać się do Lipska Siemiradzki przyjął i spędził tam w uniwersytecie sześć semestrów. Na parę lat przed nim takim stypendystą w Lipsku był sławny dziś helenista Tadeusz Zieliński. W Lipsku Siemiradzki słuchał Curtiusa, Ribbecka, Lipsiusa, Brugmana i zajmował się przeważnie porównawczym językoznawstwem. Pod koniec szóstego semestru napisał po łacinie rozprawę — oraz złożył egzamin przed komisją z trzech profesorów — Lipsiusa, Brugmana i Loewego. Świadectwo wystawione przez tę komisję miało w Rosji znaczenie dyplomu kandydatackiego rosyjskich uniwersytetów.

W roku 1880-ym Siemiradzki został nauczycielem języków starożytnych w gimnazjum w Siedlce. Przeniesiony w następnym roku do Kielc wykładał tam w gimnazjum przez cztery lata języki klasyczne i historię, poczem został przeniesiony do Łomży także na nauczyciela klasycznych języków. Jednocześnie ówczesny kurator Apuchtin zażądał od Siemiradzkiego, aby opuścił okładę warszawską. Poszło to w wykładanie przez Siemiradzkiego po-

statecznej liczbie i broni przeciwłolnicza.

I dlatego, d. 3go marca 1939 r. w Nr. 53 ten sam dziennik, zgodnie z całą swoją polityką, kpił z tych, którzy żądali lepszego uposażenia wojska polskiego w techniczną broń. Tych prawdziwych patriotów polskich, niepokojących się o życie milionów Polaków, dziś tragicznie ginących przez zaślepienie hitlerowskie, pismo to nazywało "płatnymi agitatorami i pomniejszycielami Polski".

"Ci panowie, — pisało — co tak uczenie mówią o motoryzacji armii i technicznym wyszkoleniu żołnierzy imponują tylko ludziom bekrzytycznym i nieświadomym".

Nas, którzyśmy żądali lepszego uzbrojenia Polski, bo obawialiśmy się straszliwych konsekwencji dla narodu polskiego po napaści hitlerowskiej, obawialiśmy się tego, co się dzieje w Polsce dzisiaj, nas właśnie nazywano ludźmi bekrzytycznymi, nieświadomymi, ba płatnymi agitatorami...

Oto tak zaślepiała łatwowiernych propaganda hitlerowska tych, którzy uragali Dmowskim, Witosom, Korfiantem i "Narodowcowi" za ich przestęgi.

Pycha Nie Pozwala

Przyznać Się

Do Winy

I trzeba dziś koniecznie na to wskazać, jak propaganda hitlerowsko-stalinowska, której ofiarą padła Polska, toczy się dalej. Trzeba więc lud polski ostrzec przed tymi, którzy go źle prowadzili, ponieważ ci sami ludzie chcieliby się dziś znów narzucić na doradców społeczeństwa polskiego i nowe sprować do katastrofy.

Czy to robią dlatego, że Bóg ich ślepiota pokarał, czy też dlatego by się odegrać i odzyskać utracone wpływy, to na jedno wychodzi.

Pycha nie pozwala im bić się w pierś i przyznać się do winy. Pycha nie pozwala im stanąć milcząco w szeregu i pomagać w milczeniu odrobić straszliwe błędy i grzechy, o ile to choć w przybliżeniu byłoby kiedyś możliwe. Nie, oni chcą znów kierować, bo to oni tak przyjeżdżają, gdy byli u władzy i naród karmili wielkimi słowami, za którymi czynów nie było, ale była katastrofa.

A jak się odegrać? Trzeba znaleźć coś, szlagiery, które ludzie chętnie czytają i słyszą. Takie, jakich używał smutnej pamięci "Dziennik Ludowy".

Dawniej podkopywano sprytnie zaufanie do Francji, a krzewiono ufność do Hitlera i Stalina. Dziś podkopyje się zaufanie do rządu, około którego wszyscy powinniśmy murem stanąć.

Niechaj każdy wobec takich doświadczeń i faktów pamięta o tej niedalekiej przeszłości, bo wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za przyzwoć ojczyzny i za te miliony ginących braci naszych w kraju. Jeżeli słuchaliśmy fałszywych proroków, którzy dopiero co najstraszliwą klęskę na Polskę sprowdzili, wtemczas i na nas wszystkich spadłaby odpowiedzialność straszliwa za przyszłość Polski i za krew naszych braci i naszych dzieci.

tajemnie historii powszechnej w dwóch prywatnych żeńskich pensjonatach w Kielcach po polsku. Ministerstwo oświaty przeniosło Siemiradzkiego do Odessy, gdzie przez rok wykładał w Trzecim gimnazjum języki klasyczne.

Naukę zaczął zaniedbywać wcześniej skutkiem zajmowania się polityką. Już w Kielcach wchodził tajnie w bliskie stosunki ze starszą młodzieżą szkolną a potem z uniwersytecką, a w Odessie dawał tajne wykłady z polskiej historii polobiorowej dla studentów uniwersytetu. Wykłady odbywały się w domach prywatnych.

Podczas pobytu Siemiradzkiego w Odessie ministerstwo oświaty założyło przy uniwersytecie berlińskim specjalne seminarium dla studiów prawa rzymskiego. Szło o wzmocnienie katedr tego przedmiotu w rosyjskich uniwersytetach. Nadesłaną z Petersburga propozycję Siemiradzki przyjął i wyjechał na dwa lata do Berlina.

Pracował tam nad prawem rzymskim pod kierunkiem profesorów Ecks, Pernice'a, Dernburga i innych. Pod koniec roku drugiego napisał po niemiecku rozprawę Ueber die Ratihibition. Na mocy sprawozdania profesorów berlińskich został mianowany profesorem prawa rzymskiego w Kazaniu. Nie otrzymał jeszcze nominacji, która zresztą była ogłoszona w Senackich Wiadomościach, jak mu donosono, gdy został podczas wakacji wiosennych aresztowany w Warszawie i osadzony w Działym Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Oskarżenie opiewało za należenie do tajnej polskiej organizacji niepodległościowej. Karjera naukowa została w ten sposób przerwana. Po trzechmiesięcznym pobycie w Cytadeli Siemiradzki został uwolniony za kaucją, we trzy miesiące później ponownie aresztowany i przewieziony do centralnego więzienia w Petersburgu znanego pod nazwą Kresty, gdzie przebywał sześć miesięcy. Procu regularnego nie było. Wyrok został przedłożony cesarzowi przez ministra spraw wewnętrznych i podpisany przez Aleksandra III-go. Nazywano to w owych czasach — po wyszcząszemu powieleniu.

Po wyjściu z więzienia otrzymał pozwolenie na przebywanie w Petersburgu, — gdzie przemieszkował trzy lata. W tym okresie zajmował się dziennikarstwem jako sekretarz przedstawiciela wielkiego angielskiego dziennika w Londynie — Standard.

W tymże okresie Siemiradzki rozwinął na większą skalę tajne wykłady z historii Polski dla uczniów wyższych szkół w Petersburgu. Wykłady odbywały się w domach prywatnych. Uczestniczyli na wykłady także uczniowie politechniki i instytutu górniczego. Czasami zjawiali się na tych wykładach młodzi oficerowie Polacy.

Przez cały czas po wyjściu z więzienia był Siemiradzki pod dozorem policji bez prawa pobytu w ziemiach dawnej Polski. Nazywano te ziemie — general gubernatorstwem Warszawskim, wileńskim i kijowskim. Zajęty polityką nie miał czasu ani możliwości pracować nad nauką w swoim zakresie. Pisał broszury i wykłady, które nie były nigdy drukowane. Z Petersburga wyjechał Siemiradzki w roku 1896 do Lwowa gdzie zaczął pracować w Przedziale Wszehpolskim. Tu otrzymał zaproszenie od Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych do celu organizowania wśród polskieg wychodźstwa uniwersytetów ludowych i wykładania nauk historycznych i filozoficznych. Przybył do Ameryki w 1896-ym roku i stanął zaraz do tej pracy. Odbił szereg

Zmarły posiadał następujące drukowane: Krzyż Legionowy, Odnazkę POW., Krzyż Niepodległości, Krzyż Oficerski Polonnie Restitutae, — Krzyż Komandorski Polski Odrodzone, Odnazkę złotą Związku Strzelecków. Medal złoty przyznany za prace przez ministra handlu po wystawie krajowej roku 1929 i ostatnio Srebrne liście Laurowe uctnione przez ministra oświecenia publicznego na przedstawienie Akademii Literatury.

Podczas redagowania pism związkowych w Chicago Siemiradzki opracował dwie książki — Porozbiorowe Dzieje Polski i Dzieje Polityczne Polski, które wydał własnym kosztem. Są to prace raczej popularne niż naukowe. Brak materiałów i brak czasu nie pozwalały na gruntowne studia, a potrzeba takich książek była wielka, czego dowodem jest, że się rozszły szybko i częstą nakładem trafiła do kraju.

Poza tymi dwiema większymi pracami napisał autor mnóstwo broszur treści politycznej, a większość z artykułów w dziennikach też miała charakter raczej naukowo-pulparny.

Zmarły posiadał następujące drukowane: Krzyż Legionowy, Odnazkę POW., Krzyż Niepodległości, Krzyż Oficerski Polonnie Restitutae, — Krzyż Komandorski Polski Odrodzone, Odnazkę złotą Związku Strzelecków. Medal złoty przyznany za prace przez ministra handlu po wystawie krajowej roku 1929 i ostatnio Srebrne liście Laurowe uctnione przez ministra oświecenia publicznego na przedstawienie Akademii Literatury.

Podczas redagowania pism związkowych w Chicago Siemiradzki opracował dwie książki — Porozbiorowe Dzieje Polski i Dzieje Polityczne Polski, które wydał własnym kosztem. Są to prace raczej popularne niż naukowe. Brak materiałów i brak czasu nie pozwalały na gruntowne studia, a potrzeba takich książek była wielka, czego dowodem jest, że się rozszły szybko i częstą nakładem trafiła do kraju.

Poza tymi dwiema większymi pracami napisał autor mnóstwo broszur treści politycznej, a większość z artykułów w dziennikach też miała charakter raczej naukowo-pulparny.

Zmarły posiadał następujące drukowane: Krzyż Legionowy, O



NA KANWIE ŚWIATA KOBIECEGO



Cenne Rady Dla Par Mażeńskich

Pionierem kursów mażeńskich wprowadzonych w wyższych uczelniach amerykańskich jest profesor Groves. Na łamach "American Magazine" dzieli się on z czytelnikami swoimi dotychczasowymi spostrzeżeniami i daje obraz swej pracy.

Po długoletnich studiach profesor Groves przyszedł do przekonania, że małżeństwa mogą być szczęśliwe, jeśli młoda para jest dostatecznie poinformowana o pewnych rzeczach przed wstąpieniem w związek mażeński. Profesor szeroko omawia co kandydaci do małżeństwa wiedzieć powinni.

Narzeczeństwo Należy Traktować Jako Uczciwą Umowę

Narzeczeństwo, pisze profesor, należy traktować jako uczciwą umowę dwojga młodych ludzi, którzy się kochają i którzy chcą się przekonać czy miłość ich jest trwała. O ile jedno z nich przekona się po pewnym czasie, że popełniło błąd, należy momentalnie zerwać. Zerwanie bowiem narzeczeństwa jest rzeczą zupełnie dopuszczalną, małżeństwo zaś niedobrej pary, to błąd, który się mści przez całe życie.

Profesor opisuje, iż niedawno miał następujący wypadek:

Przyszedł do niego pewien młody człowiek i powiedział: "Od roku jestem zaręczony, chociaż zupełnie tego nie chciałem. Zaprzyjaźniłem się z jedną panną, zacząłem często przebywać w jej towarzystwie, miałem dla niej dużo sympatii. Stosunek nasz stał się z czasem bardzo czuły i nagle zdałem sobie sprawę, iż ona uważa nas za zaręczonych. Wyrzucam sobie, że nie mam dla niej nic, prócz wielkiej sympatii, lecz przypuszczam, że jako dżentelmen powinien się z nią ożenić".

Profesor Groves poradził młodzieńcowi, aby nie zwlekając wyjaśnił wszystko narzeczonej, bo aczkolwiek może to być dla niej duże przejście, to jednak przeboleje je po pewnym czasie. Zrozumie, że chodzi tu także o jej dobro, a przecie może jeszcze znaleźć w życiu niejednego odpowiedniego mężczyznę.

Młody człowiek usłuchał dobrej rady, i jak się okazało, ku jego pewnemu rozczarowaniu, panna długo nie rozpaczala i

wkrótce zaręczyła się z kimś innym.

Zdaniem profesora narzeczeni powinni przed ślubem opowiedzieć sobie o swej pozycji materialnej, społecznej, o rodzinie, o zamiarach, nawet o swych poważniejszych niedomaganiach fizycznych, nie należy jednak według profesora Groves spowiadać się z całego życia. Tego rodzaju spowiedź, mówi profesor, może być szkodliwa, gdyż osoba, która ją słyszała, przez całe życie będzie mieć pewność i będzie podejrzewać że nie wszystko było powiedziane i o ile zaszyły takie fakty, to bardzo prawdopodobnie, że były i gorsze.

Profesor twierdzi, iż najważniejszym zadaniem narzeczeństwa jest wykazanie, czy para przez całe życie przyjaźni się i czy łączy ich razem coś więcej niż tylko pociąg fizyczny. W okresie narzeczeństwa nie należy więc przebywać tylko i wyłącznie ze sobą, ale lepiej obracać się w większym towarzystwie, aby móc wybrańkę czy wybrańca swego serca obserwować na tym tle i porównywać z innymi.

Młodzi Ludzie Zwracają Uwagę Na Zalety Umysłu i Charakteru

Kobiety mylą się, pisze profesor, jeśli sądzą, że pieśczętami i czułością przywiąza do siebie mężczyzn. Młodzi ludzie z kategorii najwartościowszych i najbardziej poszukiwanych na mężów, twierdzą, że szukając żony, zwracają najbardziej uwagę na zalety umysłu i charakteru, a potem dopiero na urodę.

W swych wywodach profesor Groves odwołania bardzo szeroko i szczegółowo, że kobieta może tylko na krótki czas przywiązać mężczyznę, gdyż nadmierna czułość szybko go nuży.

Najlepszą radą dla młodej pary, która doszła do przekonania, że się naprawdę kocha, jest wzięcie jak najszybciej ślubu. Jeśli jeszcze studiuja, a rodzice nie mogą im dać finansowej pomocy, powinni oboje postarać się o jakieś zajęcie i utrzymywać się wspólnymi siłami, nie tak bowiem nie łączy jak wspólne zwalczanie trudności i przeciwności losu. Wzajemne przystosowanie

Wiosenna Suknia Balowa



Powiewna wiosenna suknia balowa z szyfonu w kolorze bladego niebieskiego, z deseniem kwiatowym w różnych kolorach. Do sukni noszony jest pasek welwetowy w kolorze ciemno niebieskim, na którym przyszyte są wycięte z materiału kwiaty.

Kłopoty Kobiety Niemieckiej — w Co Się Ubrać?

Do wielu przymusowych ograniczeń, którym poddana została ludność niemiecka, doszły w ostatnich czasach karkłki na... odzież. Jak we wszystkim, tak i w tym wypadku, przywódcy Rzeszy pomyśleli o tym, aby wydać tylko minimum potrzebnych rzeczy.

Tak więc Berta lub Frieda będą musiały zadowolnić się używanym menu odzieżowym, które obejmuje tylko następujące części garderoby damskiej:

Przedmioty Kuponów

1 chusteczka do nosa	1
1 para pończoch	4
1 para skarpetek	4
1 para rękawiczek (wyrób tekstylny)	5
1 szal	5
1 pullover	25
1 majtki wełniane	16
1 majtki (inny materiał)	8
1 spódniczka	15
1 koszula dzienna	10
1 piżama	25
1 koszula nocna	18
1 biustosz	4
1 płaszcz wełniany	40
1 płaszcz z innego materiału	30
1 bluzka	15
1 suknia	20
1 zakiet	25
1 kostium	45
1 garnitur (koszula i krótkie majtki wełniane)	21
1 garnitur (inny materiał)	12
1 koszula lub majtki wełniane krótkie	10
1 koszula (inny materiał)	5
1 fartuch (mały)	8
1 fartuch (duży)	25
Porannik	25
1 płaszcz (jedwab sztuczny futro)	35
1 płaszcz deszczowy	35
1 kostium kąpielowy	18
1 płaszcz kąpielowy	30
1 metr materiału wełniane go	14
1 metr innego materiału	8

Jeśli zatem Berta nabędzie kostium krawiecki wraz z do-

datkami (66 kuponów), majtki (8 kuponów), fartuch (25 kuponów) i chusteczkę (1 kupon) wyczerpie cały zapas karkłki, który starczy na rok, gdyż na rok otrzymuje ich 100. W dodatku będzie musiała zadowolnić się majtkami bawełnianymi: kupno majtek wełnianych przekracza jej możliwości; co do jedwabiu sztucznego, naśladowanego futro, lepiej o nim nie myśleć. Przypuśćmy, że Berta zczyłaby sobie parę pończoch jedwabnych. Bezpie musiła wyrzucić się ich z powodu braku kuponów. Nawet 200 gr. nici nie będzie mogła nabyć nie posiadając już karkłki. Inne artykuły, nie uwzględnione w wykazie, można nabyć tylko na podstawie "specjalnego zezwolenia".

Legenda mówi o szczęśliwym człowieku, który nie miał koszuli. Niemcy wobec tego wkrótce powinni stać się ludźmi nadzwyczaj szczęśliwymi.

Jednym z wielu dokumentów, świadczących o trudnościach nabywania najpotrzebniejszych rzeczy w Niemczech świadczy list, jaki odebrała pewna Szwajcarka od żony wysokiego urzędnika partii narodowych socjalistów w Wiedniu. List mówi więcej o troskach matek niemieckich, niż najdłuższe artykuły.

"Oczekuję — pisze o w Niemka — za kilka tygodni dziecka. Mimo starań, absolutnie nie mogę nigdzie nabyć najelementarniejszych rzeczy, ani bielizny osobistej, ani też pościelowej. Byłabym ci bardzo wdzięczna, gdybyś zechciała dostarczyć mi skromnej części wyprawy dla niemowlęcia".

W Trzeciej Rzeszy wszystko poddane jest przepisom. Tak przynajmniej twierdzi marszałek Goering. Wszystko przystosowane zostało do potrzeb wojennych.

Smaczną Potrawę Można Przyrządzić z Jaj i Ryżu

JAJA W OSTRYM SOSIE. (Curried Eggs)

- 6 ugotowanych na twardo jaj
- 4 łyżki masła
- 1 łyżeczka drobno posiekanego zielonego pieprzu,
- 2 łyżeczki drobno posiekanej cebuli
- 2 łyżeczki drobno posiekanej selery
- 1 łyżeczka proszku "curry powder"
- 1 łyżeczka soli
- 3 krople sosu "tabasco"
- 3 łyżki maki
- 2 filiżanki mleka
- 3 filiżanki gotowanego ryżu

Pokrajać na cztery części gotowane na twardo jajka. Osobno zrobić sos przez dodanie do masła zielonego pieprzu, cebuli i selery. Po dwóch minutach dodać do sosu sól, sos "tabasco", proszek "curry", mąkę, wymieszać dobrze i dodać zimne mleko. Zagotować przez 4 minuty i wlać na ułożone w brytwannie na ugotowanym ryżu jajka. Podać na gorąco.

JAJKA Z CEBULĄ (Eggs a la Lyonnaise)

- 6 średnich cebuli
- 2 łyżki pieprzu "pimento",
- 1 zielony pieprz
- 4 łyżki masła
- 2 filiżanki mleka
- 1 łyżeczka soli
- 1/8 łyżeczki pieprzu
- 4 gotowane kartofle pokrajane w kostki
- 6 ugotowanych na twardo jaj

Pokrajać w cienkie plasterki cebulę, pieprz "pimento" i zielony pieprz i usmażyć w maśle do zrumienienia. Po zrumienieniu dodawać stopniowo mleko z mąką, mieszając cały czas. Po zagotowaniu przez 10 minut, dodać sól, pieprz, pokrajane w kostki ugotowane kartofle, i trzy pokrajane w plasterki jajka. Pozostałe jajka pokrajać w plasterki i ułożyć na wierzchu potrawy. Wydać na gorąco.

RYŻ Z JAJKAMI (Creamed Rice with Eggs au Gratin)

- 3 filiżanki zagotowanego gorącego ryżu
 - 1 1/2 filiżanki śmietankowego sosu
 - 1/2 filiżanki utartego sera
 - 6 jaj
- Po przyrządzeniu śmietankowego sosu z mleka, masła i od-

robiny mąki, dodać do sosu ugotowany gorący ryż, wymieszać i wlać do brytwanny. W ryżu należy łyżką wydrążyć otwory, do których należy wbić po jednym surowym jajku. Posypać wierzch odrobiną soli i pieprzu, oraz posypać utartym serem. Wstawić do średnio gorącego pieca (350 stopni F) i piec tak długo aż jajka upieką się. Wydać na gorąco. Przepis powyższy wystarczy na 6 osób.

JAJKA PO KREOLSKU.

- 2 łyżki masła
 - 1/2 filiżanki pokrajanej cebuli
 - 1/8 filiżanki pokrajanego zielonego pieprzu
 - 1 filiżanka utartej świeżej bułki
 - 1 filiżanka soku pomidorowego
 - 4 jajka ugotowane na twardo
 - 5 kromek grzanek (toast)
- Do roztopionego masła dodać pokrajaną w cienkie plasterki cebulę i zielony pieprz. Przygotować przez kilka minut do zrumienienia i dodać utartą świeżą bułkę, sok pomidorowy i sól. Gdy masa zacznie gęstnieć, zdjąć z ognia i dodać przekrajane na cztery części ugotowane jajka. Podać na gorących grzankach. Przepis powyższy wystarczy na 5 osób.

JAJKA W POMIDORACH (Baked eggs in tomato cups)

Wydrążyć środek z pomidorów, posypać solą i pieprzem, osączyć z soku, dodać odrobinę masła i do środka każdego pomidora wbić jedno surowe jajko. Posypać pomidor solą i pieprzem i odrobiną utartej bułki, polać masłem i wstawić do średnio gorącego pieca (350 stopni F). Piec tak długo aż skórka na pomidorach zgarbi się.

ZŁOTE CIASTO (Golden Cake)

- 2 filiżanki mąki
 - 3 łyżeczki proszku do pieczenia,
 - 1/2 łyżeczki soli
 - 1/2 filiżanki masła lub smalcu
 - 1 filiżanka cukru
 - 1/4 filiżanki mleka
 - 1 łyżeczka wanilii
 - 1/2 łyżeczki ekstraktu cytrynowego (lemon extract)
 - 4 żółtka jaj
- Przesiać mąkę, odmierzyć i dodać proszek do pieczenia i sól i przesiać razem dwa razy.

Komplet Wiosenny



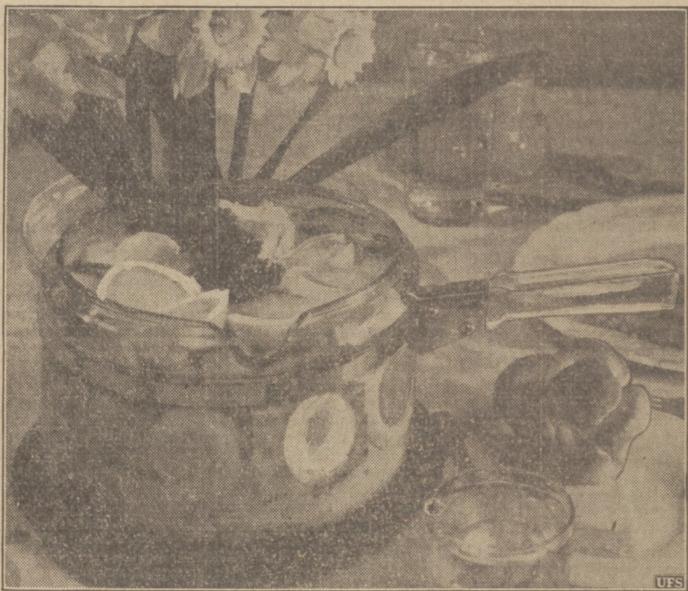
Komplet wiosenny z krepy w kolorze granatowym, przybrany w białą pikę.

Osobno wyrobić cukier z masłem lub smalcem na śmietanie, i dodać ubite żółtka z jaj. Do cukru i jaj dodać przesianą mąkę, stopniowo podlewając mlekiem i mieszając cały czas. Dodać wanilię i ekstrakt cytrynowy; wymieszać i wlać do wysmarowanej masłem formy ciastowej i piec w średnio gorącym piecu (350 stopni F) przez 35 do 40 minut.

Oryginalna Wystawa

W Bostonie odbyła się niedawno wystawa miniaturowych przedmiotów. Największą sensacją budził wśród publiczności model słynnego statku "Normandie", mieszczący się w połowie skorupki od orzecha. Drugim curiosum stanowiło 3,000 mikroskopijnych łyżeczek zrobionych ze złota, o których wielkości świadczy fakt, iż wszystkie razem dawały się schować do pustego orzecha laskowego.

Smaczna Potrawa z Gotowanych Jaj i Cebuli



Smaczna i łatwa do przyrządzenia apetyczna potrawa z gotowanych jaj i cebuli. Przepis na powyższą potrawę podajemy na innym miejscu w dzisiejszym wydaniu.

Praktyczne Nakrycie Stołów



Praktyczne nakrycie na stół kuchenny z lnu, w kolorze czerwonym i białym.

GRECKA LEGENDA O BLIŹNIĘTACH

Bliźnięta miały po wsze czasy i mają dzisiaj pewien szczególny urok. Już w starożytnej mitologii spotykamy się z tym zjawiskiem. Grecy mieli swego Katora i Polluksa, o wycie bohaterów, nierozłącznych braci, synów Zeusa i Ledy. Kiedy Kator poległ, prosił Polluks swego ojca, Zeusa, by go razem ze swym bratem bliźniaczem powołał do śmiertelności, gdyż nie potrafił się z nim rozstać. Zeus uczynił zadość życzeniu swego syna i zamienił Katora i Polluksa w gwiazdozbiór.

Lecz nie tylko w legendach starych narodów kulturalnych, także i w baśniach i zabobnach wszystkich ludów pierwotnych spotykamy się z motywem bliźniaczym. Bliźnięta wyposażone były według ówczesnych wierzeń, przeważnie w moc czarodziejską. Są one istotami nadzwyczajnymi, muszą zatem rozporządzać niezwykłymi siłami i przechodzić niezwykle koleje. Jeszcze dzisiaj mamy ludy pierwotne, wierzące w magiczną moc bliźniąt i czczące ich jako czarodziejów.

w tym tygodniu!



sprzedaż

przy zakupie każdego 3 kawałków po zwykłej niskiej cenie—Otrzymacie Jeden Dodatkowy Pełnej - Wielkości Kawałek SWEETHEART MYDŁA—za tylko 1c więcej!



MYDŁO KTÓRE DOBRZE DZIAŁA NA WASZĄ CERĘ

MILNUT DO KAWY



Świetny Naoj Który Oszczędza Wam Pieniądże

Czy lubicie dobrą kawę? Tu jest sposób robienia jej jeszcze doskonalszą i smaczniejszą... i oszczędzać pieniądze! Używajcie MILNUT tak samo jakbyście używali śmietanki lub puszkowego mleka. MILNUT KOSZTUJE MNIEJ! Jest tak dobry, że można go ubijać! Pozostaje



Nie uważajcie Milnut za zgaszczone mleko

COSTS LESS THAN A CANNED MILK

Uderzyła Się Suknia i Zemdlała

Naświetlano w Hollywood sztukę "He married his wife". Nancy Kelly, oburzona wiadomością, że jej kochanek, Joel McCrea, zdradza ją, w wielkim wzburzeniu postanawia spać z mężczyzną, z którym się łączyła z rozmachem suknie do walizki, uderzyła się ręką w staniczkę. Wszysy w rąbek krządek ołowiu uderzył artystkę w skroń tak nieszczęśliwie, że straciła przytomność. Rychoł odratowano ją amoniakiem do wdychania i przedstawienie potoczyło się zwykłym trybem. Panna Kelly czuła jednak ból głowy przez kilka godzin.

CZYTAJcie DIENNIK ZWIĄZKOWY

the double-quality cleaner

Obsorene

WALLPAPER CLEANER gives greatest satisfaction because it is

STICKY LESS

GENERALLY CRUMBLEPROOF

The BALL MAGIC

Zaden Środek do Czyszczenia Tapet nie jest doskonały jeżeli nie posiada tych dwóch niezwykłych zalet.

Magiczna Kulka, Absorene, jest gwarantowana że kruszy się tak mało jak tylko możliwe bez narażania Skuteczności Czyszczenia i Przylepia się jak najmniej.

Ekonomiczna Absorene łatwo i bezpiecznie czyści się Tapety i Zaluzje do Okien.

Uważajcie na obrazek Magika na wierzchu puszeki

In Baby Foods Too, Heinz Means Highest Quality!

HEINZ przygotowuje przezdane pokarmy dla waszego niemowlęcia z taką samą uwagą i troską jak dla waszego dziecka. Najlepsze wędzienie, najlepszy miód i ziołowe są umiejętnie przygotowane celem zachowania w najwyższym stopniu wartości witamin i minerałów. Dawajcie swemu niemowlęciu 14 Przezdanych Pokarmów Heinz'a!

14 GATUNKÓW:

1. Jarzynowa Zupa
2. Wolowa i Wątrobiania Zupa
3. Pomidor
4. Mieszana Zielonina
5. Szpinak
6. Groszek
7. Zielona Fasolka
8. Buraczki
9. Marchewka
10. Przezdane Szparagi
11. Kaszka
12. Suszone Sliwki
13. Gruszek i Ananas
14. Morele i Kompot z Jabłek.

Uważajcie Na Te Dwie Pieczętki. Oznaczają One Ochronę Dla Dziecka.

HEINZ Strained Foods

LOTNICY POLSCY NA FRONCIE

Anglia Przekazała Francji Blokade 2 Okrętów Sowieckich

OD WZORAJ DO DZISIAJ

- Wojna będzie totalną
- Niemcy gorzej położone od Aliantów
- Dostęp do nich łatwiejszy.

Niema człowieka, któryby przypuszczał, że brak nalotów niemieckich na miasta francuskie i angielskie, pochodzi z jakichbądź innych względów, jak z prostego wyrachowania.

Sprawą tą zajęło się angielskie czasopismo gospodarcze "The Economist" i stwierdza, że Niemcy w razie totalnej wojny lotniczej ucierpiąby daleko więcej niż Francja i Anglia.

10 procent niemieckiego przemysłu zbrojeniowego i 12 procent przemysłu wywozowego położonych jest w strefie odległej zaledwie 80 kilometrów od baz lotniczych francusko-angielskich, a mianowicie obwód przemysłowy nad rzeką Saarą, Palatynat i Baderia.

Hamburg jest oddalony od wybrzeży Anglii około 400 mil, a w Hamburgu znajduje się około 16 procent niemieckiego przemysłu żelaznego i największe warsztaty budowy okrętów. Nieco bliżej jest Brema, a nieco dalej Kilonia z wielkimi warsztatami budowy statków.

Jeżeli się weźmie strefę położoną 100 mil od granicy francuskiej, sięga się do Hesji i Wirtembergii, w których pracuje 10 procent przemysłu chemicznego, 8 procent przemysłu maszynowego i 13 procent fabrykacji motorów.

W odległości 100 do 180 mil znajduje się Westfalia i Nadrenia, z obwodem przemysłowym westfalsko-nadrenskim. A jak wiadomo, okręg westfalsko-nadrenski obejmuje je d n a czwartą wytwórczości przemysłowej Niemiec; jedną trzecią ciężkiego przemysłu oraz przemysłu wywozowego, skoncentrowanego na dziesiątej części obszaru Niemiec. Tam znajduje się trzy czwarte wytwórczości surowców żelaznych, połowa wytwórczości stalowej, jedna czwarta przemysłu maszynowego i chemicznego.

Więcej na południe, w takiej samej odległości jak Westfalia i Nadrenia znajduje się kilka głównych przemysłowych miast Bawarii, np. Fuerth, Norymberga, oraz Augsburg, centrum fabrykacji motorów Diesla dla marynarki. Miasta te znajdują się w odległości 180 mil. Połowa przemysłu bawarskiego znajduje się w tej strefie.

Zatem połowa niemieckiego przemysłu przetwórczego; 57 (Dokończenie na str. 2-cj)

Sukces Wystawy Polskiej w Japonii

Sapropo, Japonia. — Nastąpiło tu otwarcie wielkiej wystawy fotograficznej pod nazwą "Polska przed wojną", którą zorganizowało zwoleńskie Japońskie pismo "Yomiuri". Wystawa cieszy się ogromnym powodzeniem i w ciągu pierwszych dwóch dni zwidła ją przeszło 15.000 osób. Wspomniana wystawa jest ruchoma i od początku grudnia była pokazywana w szeregu ważniejszych miast japońskich. Materiał do niej został dostarczony przez ambasadę polską w Tokio.

Premier Francuski Reynaud Będzie Mówił Do Amerykanów

New York, 29 marca. (NPS). — Premier francuski Paul Reynaud, odpowie jutro na pytanie poprzednio zadane mu przez amerykańskich korespondentów. Odpowiedź będzie nadana na radio w specjalnej audycji na Stany Zjednoczone w sobotę 30-go marca o godz. 6-cj wieczorem czas wschodni przez stację radiowych systemu Columbia Broadcasting.

Parowce Sowieckie z Miedzią Amerykańską Pod Kontrolą Francji

"Władimir Majakowski" i "Selenga" Płyną Dziś Pod Eskortą z Hong Kong Do Francuskich Indo-Chin

London, 29 marca. (UP) — Ambasada sowiecka oznajmiła dzisiaj w Londynie, że parowiec sowiecki "Selenga", zwolniony przez angielskie władze blokadowe w Hong Kong, zaskoczył wojenny okręt francuski i, kiedy załoga parowca odmówiła zastosowania się do rozkazu popłynięcia do francuskich Indo-Chin, została przeprowadzona na pokład okrętu francuskiego. Następnie Francuzi skierowali sami "Selenge" do Indo-Chin.

Korespondent United Press donosi dziś do Londynu z Hong Kong o oznajmieniu przez agenta "Selenga", jako Anglii zwolnili "Selenge", po zatrzymaniu parowca w dniu 13 stycznia i badaniu jego ładunku do tego czasu. Parowiec był zatrzymany w drodze do Władystoku, portu sowieckiego na Dalekim Wschodzie, skąd prowadzi przez Syberię droga kolejowa do Rosji europejskiej i do Niemiec. (Parowiec "Selenga" płynął z ładunkiem miedzi i molybdenem, lekkim, twardym i drogim metalem, potrzebnym do wyrobu samolotów, z wysp Filipińskich, dokąd wymienione metale były dostarczone z Ameryki. — Red.)

Ambasada sowiecka oznajmiła o otrzymaniu depeszy z Hong Kong, potwierdzającej zwolnienie "Selengi" przez władze angielskie wczoraj. Depesza dodaje jednak, że parowiec zatrzymany został przez wojenny okręt francuski. A kiedy oficerowie i marynarze "Selengi" nie chcieli usłuchać rozkazu i popłynąć do jednego z portów francuskich w Indo-Chinach, przeprowadzono ich na pokład okrętu francuskiego i Francuzi poprowadzili parowiec.

Anglia Przekazała Francji Oba Sowieckie Parowce "Selenga" i "Władimir Majakowski"

London, 29 marca. (UP) — Wielka Brytania przekazała parowce sowieckie "Selenga" i "Władimir Majakowski", trzymane dłużej czas w Hong Kong, władcom francuskim — oznajmiło dziś angielskie ministerium ekonomii. Ministerium ekonomii wyjaśnia, iż przekazanie obu parowców sowieckich władcom francuskim nastąpiło dla "ułatwienia sobie administracji". Żaden z parowców sowieckich nie był zwolniony przez władze blokadowe w Hong Kong, ponieważ badanie wiezionych przez nich materiałów wojennych nie było jeszcze ukończonych.

Ambasada sowiecka w Londynie, w następującym oświadczeniu, potwierdziła przejście przez Francuzów także parowca "Władimir Majakowski". Oba parowce — wyrażono przypuszczenie — znajdują się w drodze do Indo-Chin pod eskortą wojennego okrętu francuskiego.

(Parowiec "Władimir Majakowski" wioził 4.000 ton miedzi ze Stanów Zjednoczonych do Władystoku, gdy zatrzymał go jeden z wojennych okrętów angielskich na morzu w pobliżu Japonii i zaprowadził do Hong Kong około trzech miesięcy temu wstecz. — Red.)

Rozumieją tu, iż Iwan Maiski, ambasador sowiecki, działając w myśl otrzymanych instrukcji z Moskwy, protestował szereg razy i domagał się zwolnienia obu parowców, a ubiegłej srody zakomunikował nawet angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych rządu sowieckiego ofertę umowy handlowej między Rosją i Wielką Brytanią, byle uzyskać zwolnienie okrętów.

Sprawa obu parowców sowieckich, podejrzanych o transportowanie surowców dla użytku niemieckiego przemysłu wojennego, była więc niewątpliwie rozpatrywana na konferencji najwyższej alianckiej rady wojennej wczoraj w Londynie. Stąd i domysł, że Wielka Brytania, zapatrując się łagodnie na kooperację między Rosją i Niemcami, zgodziła się "przekazać" oba parowce Francuzom, pozostającym w bardziej nasilonych stosunkach z Moskwą.

6 Parowców Niemieckich Ładuje Węgiel w Holenderskich Indiach Wschodnich

Singapore, 29 marca. (UP) — Niemieckie parowce w Holenderskich Indiach Wschodnich ładują węgiel i inne materiały, gotując się do opuszczenia portów i przedzierania się przez blokadę aliancką — donosi dziennik "Strait Times" dzisiaj w depeszy z Batawii, wyspy Jawy (jedną z wysp Holenderskich Indii Wschodnich).

Najmniej sześć dużych parowców niemieckich, w tej liczbie trzy linieowe pasażerskie, czynią przygotowania do ucieczki do Niemiec — opiewa depesza. — Nazwy okrętów, które ładują węgiel i różne towary, są: Nordmark, pojemności 7.750 ton; Rendsburg, pojemności 6.200 ton; Vogtland, pojemności 6.608 ton; Cassel, pojemności 6.407 ton; Essen, pojemności 5.158 ton, i Naumburg, pojemności 5.878 ton. Z tych trzy, Vogtland, Cassel i Essen, są linieowymi pasażerskimi.

Berlin Zaniepokojoy Zwróceniem Uwagi Przez Aliantów Na Wody Danii i Norwegii

Berlin, 29 marca. (CT) — Zwrócenie pilnej uwagi przez Wielką Brytanię i Francję na terytorialne wody Danii i Norwegii, które do tej pory mogły swobodnie, pod osłoną statków norweskich, przepływać niemieckie parowce na Atlantyk, zaniepokoiło silnie niemieckie czynniki rządowe. W kołach niemieckich liczą się z możliwym zagrożeniem "prawa do roztożnienia warty policyjnej" nad terytorialnymi wodami duńskimi i norweskimi przez Aliantów. Osoby poinformowane nie pozostawiają jednak żadnych wątpliwości, że krok taki ze strony Aliantów nie spowoduje przeciwstawienia wszelkich środków ze strony Niemiec, dla których droga morską wzdłuż wybrzeży Danii i Norwegii stała się morską "linią życia".

"Kochaj Swego Sąsiada" — Wspiewują Niemcy Francuzom Na Froncie Zachodnim

Paryż, 29 marca. (UP) — Silne rozgłoszenie propagandy niemieckiej na odcinku rzeki Renu rozpoczęły dzisiaj nadawać program "Kochaj swego sąsiada", na co ze strony francuskiej padają odpowiedzi w formie ognia karabinowego i armatniego. — Poczynania niemieckie dowodzą, iż dowódczości armii niemieckiej postanowiło jeszcze gorliwiej poprowadzić propagandę na froncie. Na najbliższe położonych do brzegu francuskiego na Renie fortyfikacjach niemieckich ukazały się olbrzymie plakaty z tytułem legendy "Kochaj swego sąsiada". Na temat ten rozpoczęły też przemawiać silnie rozgłoszenie. — Poza tym nie nadzwyczajnego nie wydarzyło się na froncie w ubiegłej dobie — dowiedziano się z komunikatu naczelnego dowództwa francuskiego.

KONIEC PIĘŚNI



Udzielenie Pomocy Dla Polski Polecone w Komitecie Spraw Zagranicznych Izby

KOMITET POLECA WYZNACZENIE 15 MILIONÓW DOLARÓW DO NASTĘPNYCH ZNIW

Wypowiedziana Przed Komitecie Opinia Byłego Prezydenta Hoovera, że 7 Milionów Osób w Polsce Będzie Potrzebować Pomocy, Zaważyła Na Szali

Washington, 29 marca. — (AP). — Subkomitet izbowego komitetu spraw zagranicznych dał wczoraj preliminarzną aprobatę projektowanej ustawie upoważniającej udzielenie 15.000.000 na akcję ratunkową dla ofiar wojny w Polsce i w krajach ościennych.

Były Prezydent Herbert Hoover powiedział parę tygodni temu członkom tegoż komitetu, że około siedem milionów osób w środkowej Polsce będzie potrzebować pomocy dla utrzymania ich przy życiu do następnych zniw i sugestionował, że między 10 a 15 milionów dolarów przedstawiłoby rzetelną część ponoszenia kosztu tej akcji ratunkowej, jaką powinny przyjąć na siebie Stany Zjednoczone wraz z innymi państwami alianckimi.

Obecnie, po przychylnym pojęciu go w komitecie, należy się spodziewać rychłego wniesienia bilu przed pełną izbę do ostatecznego załatwienia. W senackim komitecie dla spraw zagranicznych znajduje się pod rozważaniem osobny wniosek udzielenia pomocy Polsce, lecz jeszcze nie doszedł do fazy polecenia go pełnej izbie senatu. Uchwalenie w izbie ułatwiłoby sprawę w senacie, a po uchwaleniu w obu izbach sprawa poszłaby do konferencji dla uzgodnienia różnic między obu wnioskami.

Akcja ratunkowa byłaby prowadzona pod nadzorem Stanów Zjednoczonych. Wszystkie artykuły żywnościowe i w ogóle wszelka pomoc udzielana Polsce byłaby kupowana z tych pieniędzy w Stanach Zjednoczonych z nadwyżek produktów farmerskich.

Wniosek będzie przedstawiony przez kongresmana Kee z West Virginia.

Pełny komitet dla spraw zagranicznych schodził się dziś (29 marca) na sesję wykonawczą, by powziąć ostateczną uchwałę i przekazać wniosek pełnej izbie.

700 Żołnierzy Japońskich Utonęło w Podjętej Ofensywie w Chinach; 380 Zginęło Na Hainan

Hong Kong, 29 marca. (CT) — Oficjalna agencja chińska doniosła wczoraj o utonięciu 700 żołnierzy japońskich podczas przeprawy przez rzekę Ula niedaleko miasta Wuayan, w prowincji Suiyuan, gdzie wojska japońskie przeszły do kontr-ofensywy, usiłując daremnie zdobyć po raz drugi utracone miasto. — Agencja chińska podaje także, iż doprowadzeni do rozpaczy wieśniacy połączyli się z wojskami chińskimi i, w wykonanym ataku, usmiercili około 380 Japończyków na wyspie Hainan za spalenie 30 wiosek chińskich. Około 100 Japończyków, w tej liczbie komendant garnizonu japońskiego, zginęło w mieścieczku Tanhsien na Hainan, gdzie Japończycy podczas skrajnych represyj spalili 300 domów.

Niemcy Stracili Bombowiec Nad Szkocją, Zatonął na Nalocie Na Niemcy

London, 29 marca. (UP) — Ministerium lotnictwa oznajmiło wczoraj o strąceniu bombowca niemieckiego, który zepedził się nad Szkocją, i o utraceniu przez Anglię jednego samolotu, który nie wrócił do swej bazy z lotu rekonesansowego nad Niemcami wczorajszej nocy. (Prócz tej straty, lotnicy holenderscy zestrzelili wczoraj rano bombowiec angielski nad wyspą holenderską. Jeden z lotników angielskich zabił się, skacząc ze spadochronem, a czterech innych zostało internowanych w Holandii.) Lotnicy angielscy, podczas swego wczorajszego lotu "rekonesansowego" zatopili bombami niemiecki statek patrolowy niedaleko wyspy Helgoland.

Katastrofa Statku Pilockiego w Kanadzie

Halifax, Nowa Szkocja, Kanada, 29 marca. (UP) — Dzień w dniu ludzi, w tej liczbie czterech pilotów, zginęło ubiegłej nocy, gdy statek pilocki "Hebridean" zatonął w wejściu do portu, należący przez wpływający parowiec z Nowofundlandii. Dla niewyjaśnionych do tej pory powodów, statek pilocki zatonął tak szybko, że w jednej chwili nie pozostało po nim śladu, ani też nikogo z jego okupantów nie zdołano uratować. Śledztwo władz portowych w toku.

Premier Węgierski Na Audiencji u Papieża

Rzym, 29 marca. (CT) — Hrabia Paul Teleky, premier węgierski, odbył wczoraj konferencję z Papieżem Piusem XII podczas otrzymanej audiencji. — Teleky bawi w Rzymie od tygodnia i w odbytych rokowaniach z włoskim ministrem spraw zagranicznych Ciano i premierem Mussolinim miał ustalić, że nie powinien dopuścić się do rozszerzenia wojny na południowo-wschodnią Europę.

Polskie Wojska Lotnicze Znajdują Się Na Froncie Zachodnim

Onegdaj Polskie Eskadry Bojowe Odleciały Do Wyznaczonych Baz Operacyjnych We Francji

Paryż, 29 marca. (CT) — Wyekwipowane we francuskie bombowce i szybkie samoloty pościgowe, pierwsze polskie eskadry wojsk lotniczych odleciały onegdaj do swych baz operacyjnych w pobliżu frontu zachodniego.

Wszyscy piloci polscy — powiedziano — są już zahartowani w walce z Niemcami podczas kampanii polsko-niemieckiej we wrześniu roku ubiegłego. Samoloty noszą polskie i francuskie barwy państwowe.

Najwyższa Aliancka Rada Wojenna Odbyła Wczoraj Swe Zebranie w Londynie

London, 29 marca. (CT) — W niespełna godzinę czasu po wczorajszym półoficjalnym oznajmieniu, że "wnet" może dojść do sesji najwyższej alianckiej rady wojennej, w której uczestniczą zwykle niezależnie wodzowie i najgłówniejsi członkowie rządów, ukazał się komunikat urzędowy, że zebranie rady odbyło się już, czyli wczoraj przed południem, w Londynie. W obradach wzięli udział premier Chamberlain i premier Reynaud, gen. Gamelin, naczelny wódz sił alianckich na froncie zachodnim, i szereg innych wybitnych liderów.

Jakie zapadły decyzje, należy do ścisłej tajemnicy. W komunikacie oficjalnym oznajmiono tylko, co było ustalone na początku wojny, że żaden z aliantów w toczącej się wojnie nie posunie się oddzielnie do żadnych rokowań o zawieszenie broni czy pokój. Zapadła również decyzja, że wszelkie propozycje warunków pokojowych nie mogą być wzięte pod uwagę, jeśli nie będą zawierały konkretnych podstaw i gwarancji trwałego pokoju i bezpieczeństwa. To znaczy — mówi wyraźnie wspólny komunikat — nie może być pokoju, dopóki narody w Europie nie będą miały zapewnionej wolności, poszanowania praw i życia na stopie pokojowej.

Turcja Zdeteterminowana Ruszyć Do Wojny Przy Boku Aliantów, Skoro Zajądzie Potrzeba

Stambuł, Turcja, 29 marca. (UP) — Turcja jest zdeterminowana dotrzymać wszystkich warunków swego sojuszu obronnego z Francją i Wielką Brytanią, nawet chociażby to zmusiło Turcję do wojny przy boku swych Aliantów dla przyczyn pośrednich — zrozumiano tu z miarodajnych informacji.

Turcy — okazuje się — przywiązują dużo uwagi do ostatecznej konferencji między Hitlerem i Mussolinim w Brenner Pass i szukania niemiecko-włoskiego porozumienia w sprawie położenia rąk na losach państw bałkańskich, do których częściowo Turcja należy, a jako członkini Ententy Bałkańskiej, wchodzi całkowicie.

Dziennik turecki "Yenisaba", uważany za autorytatywny organ opinii tureckiej, zastanawiając się w edytoriale nad sytuacją w południowo-wschodniej Europie, pisze między innymi: "Dążność do utworzenia sfer wpływów na półwyspie Bałkańskim jest dążeniem do wojny. — Wszelka bowiem akcja przeciw któremukolwiek z państw bałkańskich, bez względu jak wielkie mocarstwo ją powoła, żywo obchodzi Turcję... Nie może ona więc zezwolić, by którekolwiek z wielkich mocarstw zainstalowało się na półwyspie (Bałkanach). Więc którekolwiek posunie się do tego, znajdzie przed sobą Turcję."

To odnosi się do stosowanej przez Niemcy w Europie "polityki zastraszenia". Inny poważny dziennik turecki "Cumhuriyet" oświadczył zaś: "Nie jesteśmy w wojnie. W tej chwili nie wyglądamy, by obca agresja zamierzała przesunąć się w te okolice. Lecz zobowiązani jesteśmy przejść do działań, gdyby wojna zaczęła się jutro."

Z innych komentarzy wynika, jako Turcja stoi silnie przy swych aliantach zachodnich i zdecydowana jest na zwycięstwo.

Kompletna Zgoda Między Turcją i Aliantami Na Puncie Ruszenia Do Wojny

Ankara, Turcja, 29 marca. (CT) — W wojskowych kołach tureckich oznajmiono dzisiaj o osiągnięciu kompletnej zgody i podpisaniu umowy przez przedstawicieli sztabu tureckiego i sztabów armii alianckich na Bliskim Wschodzie, ustalającej warunki kooperacji armii lądowych, lotnictwa i flot wojennych w razie konfliktu zbrojnego na Bałkanach i na Bliskim Wschodzie. — Inne źródła donoszą, że w razie wybuchu wojny z Niemcami i Rosją na Bliskim Wschodzie, wojska tureckie, francuskie i angielskie uderzą bezpośrednio na sowieckie zagłębia naftowe na Kaukazie. — Dziś premier Refik Saydam dokonuje przeglądu fortyfikacji nad Bosforem i Dardanelami.

Norwegia Straciła Jeszcze Jeden Parowiec—3,220 Tonowy "Burgos"

Oslo, Norwegia, 29 marca. (UP) — Parowiec norwesk "Burgos", pojemności 3.220 ton, zatonął wczoraj naprzeciwko wschodniego wybrzeża Anglii. Załoga uratowała się. — Komunikat nie podaje, czy okręt był storpedowany, czy też zatonął od miny niemieckiej.

Stalin Zwołał Parlament Sowiecki

London, 29 marca. (CT) — Radiostacja moskiewska oznajmiła o zwołaniu nadzwyczajnej sesji "najwyższego sovietu" (parlamentu komunistycznego) dziś w południe. — Jest to trzecia z rzędu nadzwyczajna sesja w okresie 7 miesięcy, zwołana dla ratyfikacji pokoju z Finlandią i rozważenia polityki zagranicznej i zamierzeń Stalina.

Niemcy Postawią Nowe Żądania Neutralnym

Kopenhaga, Dania, 29 marca. (CHA) — Dziennik "Politiken" donosi w depeszy z Berlina, że Niemcy wnet zażądają od państw neutralnych uważania uzbrojonych parowców alianckich za statki wojenne, którym nie przysługuje prawo zatrzymać się dłużej w porcie neutralnym jak 24 godzin. Jeżeli kraje neutralne nie zastosują się do tego żądania niemieckiego — opiewa depesza z Berlina — Niemcy pozycyją ich neutralność za złamana.

Przedstawiciele Rządu Angielskiego w Szesciu Krajach Wezwani Na Naradę

London, 29 marca. (CT) — Ambasador angielski przy rządzie tureckim oraz posłowie w Grecji, Bułgarii, Rumunii, Węgrzech i Jugosławii otrzymali wczoraj od ministra spraw zagranicznych Halifaxa rozkaz przybycia do Londynu na konsultację sytuacji na Bałkanach i na Bliskim Wschodzie. Posunięcie to wielu uważa za zapowiedź brytyjskiej ofensywy dyplomatycznej na Bałkanach, żyjących pod ciągłą presją i groźbami Niemiec i Rosji sowieckiej.

Ofiarność Polaków Na Sachalinie

Toyohara, Japoński Południowy Sachalin. — Od początku wybuchu wojny Polacy, zamieszkujący na Południowym Sachalinie, należącym do Japonii, rozpoczęli zbierkę ofiar w pieniądzu i naturze, przeznaczoną na potrzeby ludności polskiej w kraju i na uchodźstwie.

Na ostatnim posiedzeniu Związku Polaków na Sachalinie postanowiono jeszcze bardziej wzmożnić te akcje przez stałe opodatkowanie się wszystkich członków, co zostało przyjęte przez ogół Polonii sachalińskiej z największym uznaniem.

Wszystkie ofiary Polaków z Sachalinu są przekazywane do odpowiednich instytucji polskich za pomocą ambasady polskiej w Tokio i Japońskiego Czerwonego Krzyża.

Szpieg Bolszewicki, Dozoberg, Skazany Na Rok

New York, 29 marca. — Nicholas Dozoberg, który przez jedynakę lat podróżował po świecie jako szpieg czerwonej armii sowieckiej Rosji, został wczoraj skazany tu na rok i dzień więzienia federalnego za używanie oszukańcze amerykańskich paszportów, które ochraniały go w wielu wypadkach w tych niebezpiecznych jego przedsięwzięciach.

Związek Narodowy Polski jest organizacją narodową i społeczną, utworzoną dla dobra wychodźstwa i wszystkich swych członków. Zapisać się więc do niego jak najprędzej.